Nr. 226. Środa, 2 Października 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Gal. dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Kazimierza Kraussa, z Niżniowa do Lwowa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 września 1907 do l. 121.678 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 22 do 29 września 1907, oraz z dnia 1 października 1907 l. 122.801 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 26 września 1907 l. 36.638/5.229, w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 października.

Sejm.

(30 posiedzenie III. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 1 października.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Sejmu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 7·15 wieczorem, toczyła się w dalszym ciągu dyskusya generalna nad sprawozdaniem komisyi administracyjnej w przedmiocie przedłożenia Wydziału krajowego z projektem ustawy łowieckiej.

Generalny mowca *contra* dr. Korol zaznaczywszy, że obowiązująca obecnie ustawa łowiecka jest najsłabszą stroną ustawodawstwa krajowego, omawiał następnie poszczególne postanowienia proponowanej przez komisyę administracyjną ustawy łowieckiej i twierdził, że nie może ona zadowolić ludu. Zdaniem mowcy chroni ona tylko interesy klas posiadających, nie uwzględnia natomiast wcale postulatów biednych włościan. W końcu zapowiedział p. dr. Korol postawienie całego szeregu poprawek w dyskusyi szczegółowej i apelował do większości sejmowej, aby przez ich uchwalenie umożliwiła dojście do skutku ustawy, która i chroniłaby prawa uprawnionych do polowania i usunęłaby krzywdy.

Generalny mowca *pro* Adam Jędrzejowicz w świetnem przemówieniu, przerywanem co chwila potakiwaniem, odpierał zarzuty mowców opozycyjnych, wykazując, że proponowana ustawa łowiecka wyjdzie nie na szkodę, lecz na pożytek ludności włościańskiej. Mowca podniósł dalej, że większość chce sprawiedliwości i życzy sobie, aby harmonia społeczna była utrzymana, gdyż więcej ona warta niż zajęc, zakłóca ją tylko agitacya, operująca imaginacyjnemi szkodami. W końcu oświadczył się mowca za przejściem do dyskusyi szczegółowej.

Po przemówieniu referenta p. Hupki i faktycznych sprostowaniach pp. Skołyszewskiego i Antoniego hr. Wodzickiego, przeszła Izba do dyskusyi szczegółowej.

Przy § 1 określającym prawo polowania zabrał głos p. Stapiński i żądał opuszczenia słów „hodowania“, podnosząc, że przyznanie prawa nietylko łowienia ale i hodowania dziczyzny będzie drażnić lud, który i tak narażony jest ze strony dziczyzny na znaczne szkody.

P. Filip Włodek żądał, aby opuścić w § 1 ostatnie zdanie, w którem powiedziano, że do prawa łowiectwa należy także zabieranie jaj dzikiego ptactwa.

W głosowaniu obie poprawki odrzucono, poczem § 1, jak i następny § 2, przyjęto w brzmieniu proponowanem przez komisyę.

Przy § 3 pp. Stapiński i ks. Jaworski domagali się skreślenia drugiego ustępu tego paragrafu, o ograniczeniu swobodnego wykonywania prawa polowania na pomniejszych gruntach.

Wnioski te jednak Sejm odrzucił.

Przy § 4, określającym, komu przysługuje prawo samoistnego polowania, przemawiali pp.: Żardecki, Buynowski, Skołyszewski, Kuryłowicz, dr. Oleśnicki, Stapiński i Stadnicki, stawiając rozmaite poprawki.

W głosowaniu przyjęto tylko trzy drobne poprawki pp. Skołyszewskiego i Buynowskiego.

Najważniejszą zmianę przyjęto podług wniosku p. Skołyszewskiego przez dodanie do tego paragrafu ustępu, że prawo samoistnego polowania przysługuje też posiadaczom sąsiednich przylegających parcel, wynoszących sumarycznie 115, względnie 60 ha., którzy zawrą ze sobą dobrowolną umowę i władzę o tem zawiadomią.

Dodatek ten umożliwia tworzenie włościańskich spółek łowieckich.

Inne poprawki odrzucono.

Na tem o godz. 11·30 w nocy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 przed południem.

* * *

Komisye.

☐ Komisya dla reformy wyborczej wygotowała na podstawie referatu p. Laskowskiego projekt nowego regulaminu dla Sejmu krajowego. Komisya wprowadziła w przedłożeniu Wydziału krajowego jedną tylko zmianę, mianowicie zaostrzyła przepisy odnoszące się do uchwalenia budżetu. Komisya proponuje, aby rozprawa budżetowa ogólna i szczegółowa wraz z uchwałą finansową mogła trwać najdłużej pięć dni na posiedzeniach trwających co najmniej po pięć godzin. Sejm może jednak na wniosek poparty przez 15 posłów bez rozprawy uchwalić przedłużenie tego terminu. Ostatniego dnia rozprawy, po upływie 5-godzinnego posiedzenia, ogłosi Marszałek rozprawę budżetową za skończoną i zarządzi głosowanie bez rozprawy nad nieuchwalonemi do tego czasu rubrykami dochodów i wydatków, oraz nad uchwałą finansową. Zgłoszone poprawki, względnie wnioski mniejszości podda Marszałek pod głosowanie bez rozprawy przed odnośnymi wnioskami komisyi, względnie Wydziału krajowego. Sejm może jednak na wniosek poparty przez 15 posłów bez rozprawy uchwalić, aby po ogłoszeniu za skończoną rozprawę budżetową, przystąpiono do głosowania w całości *(en bloc)* nad wszystkiemi do tego czasu uchwalonemi rubrykami dochodów i wydatków, oraz nad uchwałą finansową. W tym wypadku odpadają zgłoszone wnioski odmienne z wyjątkiem ewentualnych poprawek sprawozdawcy co do uchwały finansowej.

Zastosowanie tych przepisów jest dopuszczalne także dla załatwienia prowizoryum budżetowego, przyczem wyznacza się dwa 5-godzinne posiedzenia.

Komisya budżetowa uchwaliła wczoraj wieczorem na podstawie referatu p. Leo zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego podwyższenie etatu urzędników krajowego Biura kolejowego, na podstawie zaś referatu p. Rutowskiego, na podwyższenie etatu kraj. Biura melioracyjnego; wreszcie na podstawie referatu p. Leo, przedłożenie Wydziału krajowego o przekazaniu nadwyżki dochodów Banku krajowego z r. 1905

---

24)

WYNALAZCA.

POWIEŚĆ.

KAZIMIERZ ROJAN.

X.

(Ciąg dalszy).

Pani Kurska wprowadziła dziewczynę do obszernego salonu i zawołała głośno:

— Panowie! Koleżanka Sabińska — a zwracając się do Marynki, dodała. — Tamten w kącie z rudawą brodą — to mój mąż.

Koledzy przerwali rozmowę i podchodząc ku Marynce, wymieniali swe nazwiska. Podszedł także i sędzia i chciał coś przemówić, ale w tej chwili podbiegł mały, dziesięcioletni chłopaczek i przerwał mu zdanie:

— Zaczekaj ojcze — rzekł, — odsuwając sędziego na bok. Szurgnął raźnie nóżętami i wygłosił śmiało: „Jestem kolega, Bolek Kurski. Witam koleżankę... Cha, cha, cha...

Zatrząsł głową, otoczoną bujnymi włosami, spadającymi aż na ramiona i wyciągnął rękę na powitanie.

— Gdybyś nie był moim kolegą, tobym cię wycałowała — rzekła żartobliwie Marynka.

— Ja pozwalam — odparł malec rezolutnie — wpierw jednak niech pani zapyta mamy, czy wolno.

— Mamo, mamo! — zawołał w tej chwili przyrodnik Biegański — ważna kwestya do rozstrzygnięcia.

Mamy jednak nie było.

— Widzi pani! Oni śmieją się zawsze ze mnie, gdy się mamy o co spytam — skarżył się z udanym gniewem malec. — Proszę, niech pani siada, już ja koleżankę bawić będę nim się z nami oswoi. Ja wszystkich nowych panów zawsze bawię, bo to mój obowiązek.

Usiedli oboje na małej kanapce w kąciku. Koledzy tymczasem powrócili na dawne miejsca i grupami podjęli na nowo przerwane wejściem Sabińskiej „kwestye“.

— Pani sama przyszła — badał malec koleżankę.

— Z wujem Jarosławem.

— Wie pani... — wuj Jarosław taki niedołęga, jak ja, a ja taki sam, jak on. Tak przynajmniej powiada ojciec. Sądzi pani, że wuj jest niedołęgą? Bo jeżeli nie, to ja także.

— Ja sądzę, kolego, że już wcale logicznie budujesz zdania, a to w twoim wieku nie byłoby objawem niedołęstwa.

Zastanowił się.

— Więc ja nie jestem niedołęgą?

— Sądzę, że nie.

— Dziękuję. To mi wystarcza. Wuj niech mówi sam za siebie — odrzekł z powagą dorosłego akademika.

— Wybornie! — zaśmiała się Marynka.

— A gdzie pan Stefan?

— Pan Stefan pojechał na kilka dni do Wiednia.

— Po co pojechał do Wiednia?

— Zawezwał go telegraficznie niejaki pan Wukarski.

— Wiem. Słyszałem o tym Wukarskim. Pan Stefan mówił przed tygodniem, że jak wszystko pójdzie po jego myśli, to będzie musiał pozostać dłużej we Wiedniu... może rok, albo dwa lata... Nie wie pani, czy wszystko poszło po jego myśli?

— Niestety, nie wiem.

— Bo jakby on wyjechał na długo do Wiednia, to kto wie, czy nie płakałbym. Pani kocha pana Stefana?

Marynka zatrzepotała powiekami, spojrzała szybko dokoła i rzekła żartobliwie:

— Kto wie, czybym z tobą nie zapłakała razem. Jednak musielibyśmy ukryć się gdzieś w kąciku, aby nas nikt nie widział... Jak sądzisz?

— Oczywiście, że tylko w kąciku. Z uczuciami trzeba się kryć — powiada mama.

— Mama powiada dobrze.

— Wie pani... pan Michalski mówił przed chwilą, że największe arcydzieło na świecie, to słownik Lindego.

— Który pan Michalski?

— Ten między panem Świerszczem a panem Biegańskim... siedzi w środku.

— Żebym ja wiedziała, który pan Świerszcz, a który pan Biegański.

— Biegański... nie wie pani?

Podbiegł do grupy siedzącej przy bocznym stoliku, uderzył jednego ze słuchających poufale po ramieniu i zawołał głośno:

— To jest pan Biegański.

Wskazał na drugiego:

— To jest pan Świerszcz.

— Co robisz malcze? — zagadnął go ojciec zdaleka.

— Przedstawiam... A to pan Michalski, który powiedział, że słownik Lindego jest największem arcydziełem.

Do pokoju weszła pani Kurska i poprosiła do kolacyi.

Wszyscy wnet powstali, przeszli do jadalni i zajęli miejsca, tylko doktor Gałkiewicz pozostał w salonie, gdzie przyparłszy do ściany Rymkiewicza, kończył swój wywód o wartości uniwersyteckich wykładów.

— Chodźcie do stołu — huknął sędzia. A gdy i to nie pomogło, poszedł sam, rozdzielił zapaśników i ściągnął obu do jadalni.

Doktor, gdy raz wpadł w wir dowodzenia, nie zważał już na nikogo i na nic:

— O ci, wasi profesorowie — burczał w zapale. — Za co oni biorą tyle pieniędzy? Za wykład? Rozłoży na katedrze żółte od starości świstki i czyta. Żeby choć gładko czytał, ale i tego nie potrafi... I to ma być wykład? Do licha z takim wykładem! Fonograf kupić, nakręcić go na odpowiedni rozdział i niech gada przez godzinę. Za jednego profesora miałbym dwadzieścia fonografów... Albo co!....

Młodzież tak już przywykła do wymyślań doktora, że nawet nie oponowała. Zresztą dania były wyśmienite, apetyty przednie, a w takich warunkach nie czas na dysputę, która zwykle dopiero po wieczerzy, po herbacie, rozpoczynała się na dobre.

W połowie kolacyi otwarły się drzwi i do pokoju wszedł — Stefan.

— Brawo! — krzyknął sędzia, uderzając w dłonie. — Kiedyś pan przyjechał?

— Prosto z dworca.

Nastało zamieszanie. Wśród powitań posypały się rzęsiście pytania: co słychać, co nowego, jak wypadły układy?

— Dobrze i źle — odpowiada Stefan, siadając.

Pani Kurska podsunęła mu półmisek z sarniną i rozkazała najpierw jeść a potem mówić.

— Dobrze o tyle — ciągnął Stefan wśród jedzenia — że plany moje przestały bujać w powietrzu i zeszły na twardą ziemię, zaś źle o tyle, że wskutek tego najdalej za dwa tygodnie będę musiał pożegnać państwa na czas dłuższy.

— Jakto?... dlaczego?...

— Firma Sewansa zawarła z Wukarskim układ co do budowy mego motoru, a ja mam osobiście kierować pracami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

na rzecz utworzonego funduszu inwestycyjnego na cele przemysłowe.

Komisye bankowe załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Skałkowskiego, jego własny wniosek, uchwalając powiększenie kapitału zakładowego Banku krajowego do wysokości 15 milionów koron.

Komisya gospodarstwa krajowego obradowała wczoraj wieczorem w dalszym ciągu na podstawie referatu p. Czecza nad projektem ustawy o stosunkach prawnych robotników sezonowych rolnych i leśnych, w szczegółowej dyskusyi przyjęto dotąd 39 paragrafów; pozostaje jeszcze do uchwalenia 20 paragrafów.

Komisya administracyjna załatwiła wczoraj na podstawie referatu p. Maissa dwanaście sprawozdań o przedłożeniach Wydziału krajowego i petycyach w przedmiocie zmian terytoryalnych okręgów sądowych politycznych i autonomicznych.

P. Laskowski zgłosił w komisyi gotowy referat ze sprawozdania z projektem ustawy o regulaminie dla sług. Z powodu krótkości sesyi sejmowej sprawozdanie to zupełnie nie będzie mogło przyjść pod obrady Sejmu.

* * *

Przedłożenia Wydziału krajowego.

❑ Wydział krajowy uchwalił wnieść do Sejmu w bieżącej sesyi przedłożenie o założenie we Lwowie krajowego instytutu teologicznego izrealickiego, dla kształcenia nauczycieli religii dla wszystkich szkół publicznych w naszym kraju. Wydział krajowy przedstawia przebieg rokowań przeprowadzonych z gminami wyznaniowemi i wnosi, aby Sejm postanowił założenie tego instytutu jako zakładu krajowego. Niższy oddział dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych otwartym być ma z początkiem r. sz. 1908/9, wyższy zaś dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich z początkiem r. sz. 1909/10. Wydział krajowy opracuje statut organizacyjny dla projektowanego instytutu i przedłoży go Sejmowi do zatwierdzenia, z Rządem zaś przeprowadzić ma rokowania co do przyczynienia się skarbu Państwa do kosztów założenia i utrzymania instytutu.

Wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi na najbliższem posiedzeniu przedłożenie w przedmiocie budowy Zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju. Sprawa budowy tego Zakładu ciągnie się już od kilku lat, nie można bowiem było wynaleźć odpowiedniej miejscowości, a raczej gruntu potrzebnego na wybudowanie takiego Zakładu. Obecnie sprawa doprowadzona została do ostatecznej decyzyi. Wydział krajowy po wysłuchaniu opinii fachowych znawców wybrał miejscowość Kobierzyn, koło Podgórza, w odległości 9½ kilometrów od Krakowa.

Kosztorys wybudowania Zakładu wraz z gruntem i całem urządzeniem obliczony został na sumę 4,321.000 kor. W kosztorysie tym mieści się również płaca przyszłego dyrektora Zakładu na okres budowy. Wydział krajowy uznając bowiem motywy, a zarazem czyniąc zadość życzeniom ankiety, która obradowała nad programem budowy, postanowił jeszcze przed otwarciem Zakładu pozyskać odpowiednią siłę psychiatryczną na dyrektora przyszłego Zakładu. Dla dobra Zakładu okazało się bowiem niezbędnem współdziałanie jego, jako przyszłego kierownika już przy wygotowywaniu planów, następnie przy decydowaniu o szczegółach budowy i specyalnych urządzeń przyszłego Zakładu dla obłąkanych, wreszcie przy ustalaniu jego organizacyi. W tym celu zaangażował Wydział krajowy — zasięgnąwszy opinii powag psychiatrycznych — dyrektora Zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce, pod Łodzią, dr. Jana Mazurkiewicza, któremu polecił jeszcze w bieżącym roku odbyć podróż za granicę w celu oglądnięcia na miejscu nowożytnych Zakładów dla obłąkanych i zebrania szczegółów urządzeń, zdobytemi doświadczeniami udoskonalonych.

Wydział krajowy wnosi, aby Sejm zatwierdził ogólny program powstać mającego Zakładu dla obłąkanych w Kobierzynie, oraz kosztorys urządzenia tego Zakładu opiewający na 4,321.000 kor. Dla uposażenia potrzebnego na ten cel funduszu Sejm upoważnić ma Wydział krajowy do zaciągnięcia w Banku krajowym pożyczki w obligacyach komunalnych do maksymalnej wysokości 4,321.000 kor. Sejm upoważnić ma zarazem Wydział krajowy do zamianowania dyrektora dla przyszłego Zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju, z płacą równającą się poborom dyrektora krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

Z pod berła rossyjskiego.

(Z Królestwa Polskiego. — Ruch przedwyborczy. — „Kadeci". — Drobiazgi).

Z Łodzi w dalszym ciągu nadchodzą smutne wiadomości. Strejk powszechny wprawdzie, zapowiedziany z powodu rozstrzelania zabójców Silbersteina przez tamtejsze organizacye socyalistyczne, zrobił zupełne fiasko, bandytyzm jednak szerzy się jak przedtem pomimo surowej, a nawet bezwzględnej represyi, jaką stosować zaczął nowy generał-gubernator wojenny w Łodzi, b. towarzysz Mellera-Zakomelskiego, głośnego ze swych okrucieństw pacyfikatora Syberyi. Przypuszczać jednak można, że w następstwie nowego roaporządzenia przeciwko bezrobociom, ustaną wreszcie bezustanne strejki, które doprowadziły już przemysł łódzki nad brzeg ostatecznej ruiny.

Oddział Związku narodu rossyjskiego w Chełmie przesłał prezesowi Rady ministrów obszerny memoryał, w którym prosi, aby przy wyodrębnieniu Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego jednocześnie na podstawie art. 87 praw zasadniczych był wydany ukaz, zakazujący właścicielom majoratów rossyjskich wydzierżawiania ich Polakom. Petenci dowodzą, że zarządzenie takie będzie miało doniosłe znaczenie w sprawie uregulowania przyszłych stosunków w tej prowincyi, gdyż bez niego niemożliwa jest skuteczna russyfikacya Chełmszczyzny. Uskarżają się oni, że obecnie dzierżawcy majoratów rossyjskich popierają tylko katolików i im tylko rozdają wydzierżawione grunty. Stosunek ten nie zmieni się i po wyodrębnieniu Chełmszczyzny, jeżeli nie będzie wydany żądany zakaz. Memoryał podkreśla tę okoliczność, że majoraty zostały nadane Rossyanom w celu utrwalenia własności ziemskiej rossyjskiej i utworzenia z nich ognisk russyfikacyi kraju, które miały zbierać naokoło siebie rossyjską ludność rolniczą. Ponieważ właściciele majoratów zawiedli pokładane w nich nadzieje, słusznie zatem będą podlegali pewnym ograniczeniom ich praw.

*

W bibliotece kościoła św. Katarzyny odbyło się pierwsze zebranie przedwyborcze zamieszkujących Petersburg Polaków, zwołane w celu porozumienia się z powodu wyborów do trzeciej Dumy. Na zebraniu wybrano dwanaście osób, mających utworzyć polski komitet wyborczy. Na czele komitetu jako przewodniczący staje prezes gniazda petersburskiego „Sokołów", profesor Ziemacki; komitetowi nadano prawo przybrania jeszcze 24 członków, oraz polecono wejść w porozumienie z rossyjskiemi stronnictwami politycznemi w sprawie wyboru kandydatów na posłów. Wobec tego, że do polskiego komitetu wyborczego weszli jako członkowie przedstawiciele różnych prądów politycznych, dających się zauważyć pomiędzy miejscową kolonią polską, spodziewać się należy, że sprawa skierowania i zużytkowania głosów przy nadchodzących wyborach będzie w należyty sposób przeprowadzona.

Komitet miejski stronnictwa wolności ludu w Petersburgu uchwalił nie układać własnej, partyjnej listy kandydatów na posłów Petersburga, lecz popierać kandydaturę redaktora *Wiestnika Ewropy*, M. Stasiulewicza i gen. D. Suboticza. Trzeci kandydat ma być wybrany na następnem posiedzeniu.

Sędziwy redaktor *Wiestnika Ewropy*, wielkich zasług publicysta rossyjski, wielokrotnie za dawnych czasów obierany prezydentem m. Petersburga i stale nie zatwierdzany, wymówił się od mandatu poselskiego podczas dwu poprzednich wyborów. Tym razem zgadza się posłować, gdyż „ojczyzna jest w niebezpieczeństwie".

Liczna kolonia niemiecka w Petersburgu nie posiadała dotychczas własnej organizacyi wyborczej i głosowała przeważnie na kandydatów prawicy. Obecnie powstał w Petersburgu komitet niemiecki bezpartyjny, mający zjednoczyć wszystkich Niemców do głosowania na kandydatów postępowych. Taki sam zwrot nastąpił śród Tatarów i wogóle muzułmanów na wschodzie i południu Bossyi. Poprzednio zachowywali się biernie lub głosowali z prawicą. Teraz, po uszczupleniu ich praw wyborczych, popierają lewicę.

Gubernialny petersburski komitet partyi „kadetów" naznaczył na ostatniem posiedzeniu, jako kandydatów na posłów z gub. petersburskiej b. posła do drugiej Dumy, prof. Włodzimierza Hessena i powiatowego petersburskiego marszałka szlachty, bezpartyjnego postępowca, p. Szubina Pozdiejewa.

Związek narodu rossyjskiego nie stawia specyalnych kandydatów z I. kuryi miasta Petersburga, lecz będzie popierał sympatyczne sobie kandydatury z innych partyj, jak pp. Tarasowa i hr. Bobryńskiego. W drugiej kuryi wysunie za to na swej liście jednego inteligenta, jednego rzemieślnika i jednego subjekta.

W Wilnie odbyło się posiedzenie centralnego komitetu wyborczego polskiego, na którem obradowano nad sprawą kandydatów na posła z Wilna. Po długich obradach zarządzono głosowanie. Na 50 głosów otrzymali: ks. Stanisław Maciejewicz 30 głosów, mecenas Wróblewski 20. W ten sposób większość uzyskała kandydatura ks. Maciejewicza.

Na zebraniu komitetu żydowskiego stwierdzono, że Żydzi nie mają żadnej nadziei, wybrania swojego posła z wileńskiej gubernii. Gdyby bowiem Polacy nawet sami chcieli ustąpić Żydom jedno miejsce, to mogliby to uczynić jedynie w pierwszej kuryi, a w tej Żydzi nie mają kandydata. Co się zaś tyczy drugiej kuryi, gdzie Żydzi mieli dwóch kandydatów: adw. Gruzenberga i adw. Szlosberga, to w tej właśnie Polacy chcą przeprowadzić kandydatury ks. Maciejewicza i adw. Wróblewskiego.

Z Warszawy kadecka *Riecz* donosi: „Członkowie stronnictwa wolności ludu w Warszawie uchwalili nie stawiać własnej kandydatury w Warszawie i nie uczestniczyć urzędownie w kampanii wyborczej.

„Uchwała zapadła z uwagi na to, że sam wybór oddzielnego posła od nielicznej (w porównaniu ze rdzenną ludnością miasta) grupy urzędników prawosławnych, sprzeciwia się pojęciom sprawiedliwości, tem bardziej, że ten mandat poselski jest odjęty Polakom.

„Rada koła „kadetów" warszawskich pozostawia wszelako swoim członkom całkowitą swobodę pod względem uczestniczenia lub nie w wyborach, i pragnącym w nich uczestniczyć zaleca głosować na kandydata postępowców bezpartyjnych, prof. A. Pogodina".

*

Kwestya taktyki „kadetów" w trzeciej Dumie, według informacyj *Słowa* petersburskiego, została rozstrzygniętą przez przywódców partyi w następujący sposób: Partya działać będzie głównie za pomocą projektów praw i interpelacyj, uciekając się do nich w celu krytyki polityki rządu. Pod tym względem pomiędzy taktyką pierwszych dwóch Dum i trzeciej nie będzie różnicy. Nie ignorując projektów rządowych, jako też tych zapoczątkowań prawodawczych, które będą podejmowane przez przedstawicieli pozostałych partyj, partya „kadetów"

---

38)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MATKA.

(Z francuskiego).

XVI.

(Ciąg dalszy).

Ze strony Maffei, posiadającego tak subtelny umysł, żarcik ten dziecinny, pełen przymusu, dowodził o wielkiem pomięszaniu. Paolo, zapominając o swoim złym humorze, rzucił na brata niespokojne spojrzenie.

— Co ci jest? — spytał przyjaźnie. — Czy jakie złe wiadomości?

— Tak — odrzekł Maffeo zapanowując nad sobą, zadowolony z pretekstu, który się nadarzał.

— Nie od Laury, spodziewam się?

Paolo żywił rodzaj zachwytu dla swojej bratowej, a znając ją mało, brał ją za taką, jaką chciała mu się wydać.

— Nie, nie od Laury.

I usta męża Laury złożyły się w ironiczny wyraz, który niepodobał się Paolowi. Miał znowu to samo wrażenie, którego doznał na dworcu kolei w Lucques, że Maffeo nie był bez zarzutu względem swojej żony.

— Chciałbym ją widzieć tutaj, pomiędzy nami. Czy nie przyjedzie do Frasolino, wracając z Engadiny?

— Nie sądzę — odrzekł obojętnie starszy Spadaro. — Laura nienawidzi wsi.

— Och, na kilka dni! Przychodzi mi prawie ochota.....

Paolo nie mógł dokończyć z powodu wykrzykniku Angeliki, która porwała Marinellę za sukienkę i ciągnęła ją do siebie.

— Ależ dlaczego? — zawołała mała dziewczynka. — Przecież nic mi nie groziło!

— Za nadto się pochyliłaś, okropnie się przestraszyłam!

I młoda dziewczyna, puszczając sukienkę dziecka, głęboko odetchnęła. Paolo popatrzył na nią z życzliwością.

— Niech pani przejdzie się trochę — rzekł — pani tak zbladła.... Czy może podać rękę?

Z rodzajem poufałości wziął Angelikę pod rękę, pomagając jej wstać, ale ona usunęła tę rękę i sama się podniosła. Jednak, wydawała się pomięszana i rzuciła w około niespokojnem spojrzeniem, które wydawało się Maffei oznaką nieczystego sumienia.

Doskonale sobie zdawał sprawę, że przestrach Angeliki był udany; zrozumiał, że chodziło jej o przeszkodzenie kłótni pomiędzy nimi. Ale czemu obawiała się tej kłótni? Wiedziała więc, że Paolo ją kocha? Może nawet była mu wzajemną?

Ta myśl wzburzyła Maffea do tego stopnia, że wszystko w nim się zmąciło: zmysł moralny i poczucie tego, co wypada.

Paolowi udało się nareszcie ująć Angelikę pod ramię, która słabo przeciw temu się opierała.

— Ależ nie, nie, nie potrzebuję iść nigdzie, nic mi nie jest.

— Niech pani przynajmniej przejdzie na trzeci taras, gdzie wszystkie jaśminy zakwitły....

Angelika, jeszcze niepewna, co ma zrobić, zwróciła oczy na Maffea.

— Nie idź! — zawołał on gwałtownie — zapach jaśminów przyprawi cię o migrenę.

A gdy Paolo czynił ruch, jakgdyby chciał ją prowadzić mimo jej woli:

— Puść ją! — rozkazał starszy Spadaro — nie ciągnie się kobiety gwałtem!

Oczy dwóch mężczyzn skrzyżowały się. Tak samo, chyba ongi, po stworzeniu świata Kain musiał patrzeć na Abla. Angelice przyszło to na myśl i aż zadrżała wewnętrznie, ale się uśmiechnęła, jak gdyby nie miała żadnej obawy i biorąc Marinellę za rękę:

— Zamiast iść zrywać jaśmin, — rzekła — proponuję przechadzkę po lesie. Jeszcze za gorąco na tarasach.

I wraz z dzieckiem weszła na stopnie kamienne; dwaj mężczyźni poszli za nią, milczący i nieco zawstydzeni. Przed domem spotkali panią Spadaro z doktorem domowym i *fattorem* z Frasolino.

Marinella przyczepiła się do babki, zjadając cukierki, które doktor wyjmował dla niej z kieszeni, *fattore* zaczął rozpytywać Paola o winnice amerykańskie.

Angelika i Maffeo pozostali na końcu. Szli aleją cyprysową w milczeniu i doszli do lasku sosen i dębów.

Maffeo zwolnił kroku i skoro postać pani Spadaro znikła już za drzewami, rzekł tonem rozkazującym:

— Zatrzymajmy się tutaj!

— Nie, nie, muszę wracać; nie mogę pozwolić, aby Marinella dłużej męczyła twoją matkę.

Angelika mówiła nerwowo i zrobiła kilka kroków do powrotu. Ręka Maffei spoczęła na jej ramieniu.

— Zostań — szepnął — mam ci coś powiedzieć.

Z rozkazującego, głos jego stał się błagalny.

— Zostań proszę cię, zostań!

Ustąpiła; dotychczas udawało jej się uniknąć wszelkiej poufnej z nim rozmowy, ale znowu czuła, że fatalność zaciężyła nad nią. Zdobyła się jednakże na ostatni wysiłek.

— Możemy tak samo rozmawiać, idąc.

— Nie, to, co ci mam powiedzieć, musi być powiedziane sam na sam.

Próbowała się zaśmiać.

— A więc to bardzo coś ważnego?

— Bardzo ważnego, dla mnie.

Ale nie mówił dalej. Śmiech Angeliki go zirytował. Myśl, że mogła żartować z tego, co go tak bardzo bolało, oburzała go. — Gniew, który porywał go zawsze, ilekroć ktokolwiek oponował jego woli, zaczynał go ogarniać, odbierając na chwilę możność mówienia. To przeciągające się milczenie zadziwiło młodą dziewczynę, która podniosła oczy i popatrzyła na towarzysza. Maffeo miał tak wzburzone oblicze, że zawołała:

— Mój Boże, co się stało? Mów, co mi masz powiedzieć?

— Och! tylko proste pytanie, chcę ci zadać.

— Pytanie? — powtórzyła młoda dziewczyna. — Cóż chcesz wiedzieć?

— Czy myślisz iść za mąż za mego brata Paola?

Angelika zaprzeczyła niepewnym ruchem.

— Na nic się nie zda zaprzeczać! Stara się o twoje względy, dziecko nawet by to zrozumiało. A nie ośmieliłby się starać o ciebie w domu mojej matki inaczej, gdyby zamiary jego nie były uczciwe. On jest wolny, może mieć uczciwe zamiary...

Maffeo mówił z goryczą. A gdy Angelika milczała, dodał:

— Przed chwilą, przemawiał do ciebie tonem władcy, ośmielił się wziąć ciebie za rękę, złożyć ją na swojem ramieniu, a tyś mu na to pozwoliła; a więc chyba i ty także go kochasz, jeżeli dajesz mu prawa nad sobą?

— Nie daję żadnych praw nikomu!

— Bardzo ładnie brzmi ten frazes, ale czegoż dowodzi? Nie jesteście jeszcze narzeczeni, ale on ciebie kocha, ty go także może kochasz...

(Ciąg dalszy nastąpi).

będzie wykazywała, zarówno bezzasadność projektów ministeryalnych, jako też niedemokratyczność projektów grup reakcyjnych. Wszelkie demonstracye ze strony frakcyj prawicy będą przez partyę ignorowane. — W swej działalności w Dumie i po za Dumą posłowie, należący do partyi „kadetów“, powinni przyczyniać się do utrwalenia idei konstytucyjnych w masach ludowych. Przedewszystkiem zaś posłowie, należący do partyi „kadetów“, powinni wysunąć projekt reorganizacyi instytucyj samorządu na zasadach zupełnego ich zdemokratyzowania.

D. 25 października odbędzie się w Moskwie kongres konstytucyjno-demokratyczny. Gdyby na odbycie kongresu w Moskwie nie zezwolono, odbędzie się on w Finlandyi, na co już rząd fiński pozwolił. Za warunek postawiono udział publiczności i zastępców prasy. Kongres ma się odbyć w obecności urzędników policyjnych.

*

Towariszcz pisze: Biuro centralne wszechrossyjskiego Związku nauczycielskiego postanowiło w najbliższych dniach przystąpić do opracowania szeregu spraw, związanych z oświatą ludową. Pomiędzy innemi ma być omawiana sprawa wprowadzenia powszechnego, obowiązkowego i bezpłatnego nauczania, nadania nauczycielom szerokich praw wykładania w języku ojczystym ludności i t. d. W kwietniu r. 1908, jak donosi *Ruś*, odbędzie się wszechrossyjski zjazd działaczy na polu oświaty. Zjazd urządza Liga oświaty.

Birż. Wied. donoszą: Naczelnik m. Petersburga skazał redaktora *Petcr. Wiedomosti*, ks. Uchtomskiego, na tysiąc rubli grzywny lub sześć tygodni więzienia za wydrukowanie felietonu „Rozmowa“. Książę Uchtomskij, jak przystało na prezesa Banku chińskiego, odpisał, że zapłacenie tysiąca rubli nie stanowi dla niego kary, więc wybiera więzienie... Gen. Draczewskij w odpowiedzi na to zawiesił wykonanie wyroku i wezwał ks. Uchtomskiego, aby osobiście się zgłosił wytłumaczyć odmowę uiszczenia kary pieniężnej.

Dzienniki londyńskie dowiadują się z Odessy o alarmujących wieściach, krążących tam o zajściach w Sebastopolu, gdzie stoczono formalną bitwę, w której 6 oficerów poległo, a wielu odniosło ciężkie rany. Słychać również, jakoby artylerya forteczna odmówiła posłuszeństwa, gdy jej kazano strzelać do zbuntowanych żołnierzy. Na depesze, wysłane z Odessy do Sebastopola, nie nadeszły odpowiedzi, tak, że wskutek ostrej cenzury nie można było otrzymać potwierdzenia tych wiadomości.

Stol. Utr. donosi, że kamieniem probierczym obecnego stosunku rządu rossyjskiego do Finlandyi będzie sprawa 20 milionów marek, jakie sejm finlandzki ma przyznać rossyjskiemu skarbowi za uwolnienie Finlandczyków od służby wojskowej. W razie gdyby sejm tej sumy nie uchwalił, generał-gubernator Gerard ma podać się do dymisyi.

Sprawa macedońska.

Spotkanie Ministrów spraw zagranicznych bar. Aebrenthala i Izwolskiego, które miało charakter bardzo serdeczny, dało sposobność obu tym mężom stanu do wymiany zdań. Wymiana ta objęła sytuacyę polityczną w Europie w ogóle, a w szczególności te kwestye, do których odnosi się porozumienie obu państw w kwestyi bałkańskiej. Wyrazem tego porozumienia był program, uchwalony w Mürzsteg. Od owego czasu oba Rządy: rossyjski i austro-węgierski nieustannie czuwały nad przeprowadzeniem tego programu, a zwłaszcza ostatnimi czasy działały w tym kierunku w Konstantynopolu. Ambasadorowie: rossyjski i austro-węgierski w Konstantynopolu przedstawili zastępcom innych państw projekt co do reformy sądownictwa w Macedonii. Projekt ten zastępcy ci zbadają. Poparcie, jakie postępowanie obu tych mocarstw znalazło ze strony innych państw, daje gwarancyę, że odbywające się w Konstantynopolu konferencye doprowadzą do umowy, do której Porta ma wielki interes przyłączyć się, aby ułatwić dzieło pacyfikacyi w Macedonii i usunąć trudności. Obaj Ministrowie zgodzili się na wskazówki, które dane być mają ich zastępstwom w państwach bałkańskich. Celem tego kroku, który ma być natychmiast podany do powszechnoj wiadomości, jest sprostowanie błędnej interpretacyi 3-go artykułu programu mürzstegskiego i przez to odebranie wszelkiego pretekstu do ubolewania godnych walk między narodowościami chrześciańskiemi w Macedonii.

Wiedeńskie c. k. Biuro korespondencyjne ogłasza w tej sprawie następujący komunikat:

Zastępcy Austro-Węgier i Rossyi w Atenach, Belgradzie i Sofii otrzymali następujące polecenie:

Krwawe walki między ludami chrześciańskimi w Macedonii, przybrały w ostatnich latach wielkie rozmiary, zwracając na siebie baczną uwagę obu mocarstw, interesowanych w dziele reformy. — Od niejakiego czasu drużyny chrześciańskie zmieniły kierunek operacyj swych, wymierzonych początkowo przeciw rządowi tureckiemu i poczęły stosować terroryzm przeciwko ludności chrześciańskiej, by zmusić prześladowanych do uznania obrządku i narodowości odnośnych drużyn.

Liczne objawy, a przedewszystkiem liczne manifestacye komitetów rewolucyjnych w państwach bałkańskich zdają się wskazywać na to, że ów ruch zbrodniczy, przynajmniej w znacznej części, wywołany został mylną interpretacyą punktu trzeciego programu z Mürzsteg: „Skoro stwierdzone zostanie uspokojenie się w Macedonii, należy domagać się od rządu tureckiego, żeby przeprowadził zmiany w terytoryalnem rozgraniczeniu okręgów administracyjnych, odpowiednio do zamieszkujących je rozmaitych narodowości“.

Komitety rewolucyjne zaprzestawszy swej akcyi przeciw rządowi tureckiemu, wytężają obecnie całą usilność w tym kierunku, by rozszerzyć sferę i terytoryum swych narodowości, w nadziei, że to będzie miało to skutek przy terytoryalnem rozgraniczeniu w duchu artykułu trzeciego programu z Mürzsteg, jeśli rozgraniczenie wogóle przyjdzie do skutku.

Nie dochodząc, czy się to dzieje w dobrej, czy złej wierze, Rządy w Wiedniu i Petersburgu uważają za konieczne raz na zawsze stwierdzić:

1. że zmiana w terytoryalnem rozgraniczeniu okręgów administracyjnych może być Porcie zaleconą dopiero po stwierdzeniu uspokojenia się w kraju; stwierdzenie zaś tego uspokojenia się, może nastąpić dopiero po trwałej pacyfikacyi i po zupełnem usunięciu się rewolucyjnych drużyn z kraju;

2. artykuł trzeci programu w Mürzsteg mylnie jest interpretowany w tym duchu, że Austro-Węgry i Rossya mają zamiar przystąpić niejako do podziału kraju według sfer narodowych; wobec tego należy stwierdzić, że postanowienia artykułu trzeciego programu z Mürzsteg mają na celu tylko nieznaczne stosunkowo zmiany, aby ułatwić czynności władzom lokalnym;

3. rozgraniczenie, którego oba mocarstwa zażądałyby, nie może zmienić zupełnie granic istniejących dziś terytoryów. Oba mocarstwa zwracają uwagę państw bałkańskich, że dalsze mylne interpretowanie ustępu trzeciego propramu z Mürzsteg, mogłoby sytuacyi tylko zaszkodzić, gdyż skłoniłoby Portę do zupełnie usprawiedliwionego zaostrzenia represaliów, a zachwiałoby dziełem reformy, podjętem w interesie ludności chrześciańskiej, reformy bowiem zostałyby wówczas odroczone.

Zawieszenie czynności terrorystycznej drużyn wśród ludności chrześciańskiej w Macedonii, uważają oba mocarstwa za konieczne i spodziewają się, że rządy państw bałkańskich we własnym interesie postąpią w myśl rad im udzielonych.

W końcu wzywa się posłów, akredytowanych w odnośnych państwach, aby w porozumieniu z kolegami rossyjskimi w tym duchu rzecz przedstawili ministrowi spraw zagranicznych i prosili go, aby oświadczenia te zostały możliwie jak najprędzej podane do wiadomości.

KRONIKA.

Lwów, 1 października.

— **Kalendarz.**
Środa (2 października):
Leodegara. — Stanimira. — Trofyma.
Wschód słońca o godzinie 5·26 rano, zachód słońca o godzinie 5·00 po południu.

— **Gubernator Banku austro-węgierskiego** JE. dr. Leon Biliński, podczas ostatniej podróży do Budapesztu — jak donoszą z Wiednia — silnie przeziębił się, a ponieważ lekarze stwierdzili bronchitis, przeto dr. Biliński będzie musiał zaniechać podróży do kraju i nie będzie mógł wziąć udziału w obradach sejmowych.

— **Wydział Tow. dziennikarzy polskich** uchwalił na wczorajszem posiedzeniu jednogłośnie, wyrazić kondolencyę dyrektorowi kolei państwowych, radcy Dworu p. Rybickiemu, z powodu śmierci ś. p. ojca jego.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 3 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Wiadomości osobiste.** Prof. dr. W. Bylicki powrócił do Lwowa.

— **Ustawy emigracyjne Rzpltej Chile** — jak ogłasza Ministerstwo spraw wewnętrznych dla wiadomości tych, którzy zamierzaliby emigrować do Chile — rozróżniają dwie kategorye emigrantów: kolonistów i wolnych wychodźców.

Za kolonistę uważa się każdego emigranta, który został kontraktowo angażowany przez emigracyjne agencye chilijskie i któremu rząd chilijski przyznał pewne wsparcie (grunta, bydło i narzędzia rolnicze na spłaty w niskich ratach).

Jako wolnych wychodźców uznaje rząd chilijski tych emigrantów, którzy albo samodzielnie, albo też za pośrednictwem chilijskich agencyj emigracyjnych przybywają do Chile, by jako przemysłowcy, rolnicy, rękodzielnicy i t. p. pracować tam na swe utrzymanie.

Obecnie zalecać nie można emigracyi do Chile, ani kolonistom, ani też wolnym wychodźcom, — a zwłaszcza tym ostatnim, gdyż rząd chilijski w ostatnich czasach zawarł z włoskimi agentami emigracyjnymi umowę o dostarczenie znacznej liczby włoskich i hiszpańskich sił roboczych. Górnikom i innym robotnikom tem mniej zalecać wypada emigracyę do Chile, że tamtejsi robotnicy zachowują się wobec przybyszów wrogo i na każdym kroku robią im trudności.

Najodpowiedniejszą porą dla wyjazdu do Chile są miesiące od listopada do marca.

Bliższych informacyj w sprawie emigracyi do Chile udziela konsul chilijski w Wiedniu i chilijskie agencye emigracyjne w Hamburgu i Genui.

— **Odczyt.** We środę, dnia 2 b. m., o godzinie 7 wieczorem wygłosi w sali ratuszowej p. Sokalski z Florencyi wykład p. t.: „Michelangelo w swych tytanicznych dziełach pendzla i dłuta“. W czasie wykładu będą demonstrowane reprodukcye oryginałów. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Seyfarta w Rynku.

— **Budowlane Towarzystwa urzędnicze.** Na posiedzeniu w dniu 24 b. m. uchwaliła sejmowa komisya bankowa przekazać petycyę budowlanego Towarzystwa urzędniczego w Stryju o tanią pożyczkę z funduszów krajowych Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby Bank krajowy obmyślił środki finansowe do najwydatniejszego poparcia takich spółek. Uchwała ta komisyi sejmowej, która pierwsza ze sfer autonomicznych oceniła należycie ważność i doniosłość akcyi rzeczonych Towarzystw dla urzędników i nauczycieli, wywoła niewątpliwie w kołach interesowanych wielkie zadowolenie, gdyż przyczyni się ona do prędszego urzeczywistnienia ich projektów budowlanych. Za przykładem komisyi sejmowej pójdą niezawodnie nasze Rady powiatowe i gminne przez udzielanie urzędnikom autonomicznym w celu budowy domów 2-letnich zaliczek na płace zwrotnych w 200 ratach względnie przez odsprzedawanie Tow. urzędniczym budowlanych gruntów gminnych na łatwych warunkach spłaty. Inne instytucye finansowe otworzą chętnie tym Towarzystwom tani kredyt w celu rozpoczęcia tej bardzo pożytecznej akcyi, od tego poparcia zależy bowiem polepszenie dobrobytu tysięcy pracowników w urzędach i szkołach opłacających teraz wygórowane czynsze za niewygodne i niehygieniczne mieszkania.

Ukonstytuowane już w Galicyi budowlane Towarzystwa urzędnicze powinny wnieść jak najrychlej petycye do Banku krajowego i miejscowych instytucyj finansowych o udzielenie tanich pożyczek na łatwych warunkach spłaty, a interesowani powinni teraz licznem przystąpieniem do tych Towarzystw okazać troskliwość o ich rozwój i popierać je spiesznem złożeniem udziałów, tudzież bezinteresowną i chętną pracą w zarządzie w celu uzyskania stałych i wygodnych siedzib dla swoich rodzin i kolegów, nieposiadających kapitałów potrzebnych do budowy domów.

— **Rozstrzygnięcie konkursu.** Konkurs „Echa“ rozpisany w czerwcu b. r. na utwory choralne męskie, został już rozstrzygnięty. Pierwszą nagrodę przyznano jednogłośnie utworowi p. t.: „Pochód żałobny Kościuszki na Wawel“, zaopatrzonemu w godło „Dla ojczyzny“, drugą nagrodę polonezowi pod godłem „Hej gromadą waszmościowie“, a trzecią nagrodę mazurkowi pod godłem „Taki sobie, ale swój“. Po otwarciu kopert okazało się, iż autorem pracy odznaczonej pierwszą nagrodą jest p. Feliks Nowowiejski w Berlinie, a autorem prac odznaczonych drugą i trzecią nagrodą p. Władysław Cyrbes w Przemyślu.

Utworom pod godłami: „Szczęść Boże“ (Feliksa Nowowiejskiego), „Psyche“ (Maryana Rudnickiego w Krakowie) i „Correnta calamo“ (Mieczysława Surzyńskiego w Warszawie) przyznano zaszczytną wzmiankę i zalecono je do wykonania.

Utwory nienagrodzone zwraca Tow. śpiew. „Echo“ kompozytorom za podaniem godła i adresu najdalej do miesiąca, licząc od dnia ogłoszenia nagród, poczem utwory zostają w bibliotece „Echa“.

Wypłata nagród nastąpi na koncercie jubileuszowym, przypadającym na koniec listopada b. r.

— **Ponowne otwarcie urzędu pocztowego w Koniuchowie na dworcu.** Zwinięty czasowo urząd pocztowy w Koniuchowie na dworcu wejdzie ponownie w życie z dniem 5 b. m. z niezmienionym zakresem działania.

— **Odznaczenie Polaka na wystawie pozakrajowej.** Na wielkiej tegorocznej wystawie najnowszych wynalazków w Ołomuńcu pod protektoratem Najdostojniejszego Arcyksięcia Józefa Ferdynanda, odznaczono p. dr. Bronisława Sabata złotym medalem za patentowany wynalazek sterylizowanych tutek i cygarniczek z hygienicznymi ochraniaczami.

— **Strejk robotników gazowych** trwa dalej, skutkiem czego wczoraj znowu panowały ciemności na ulicach miasta. Prezydent miasta p. Ciuchciński wezwał robotników, by powrócili dziś do pracy, albowiem opuścili ją bez 14-dniowego wypowiedzenia, a wówczas rozpoczęte zostaną z nimi pertraktacye co do ich żądań. Zapewnił przytem, że nikt ze strejkujących nie zostanie wydalony ze służby.

— **XX. zwyczajne zgromadzenie delegatów** związkowych powiatowych Kas chorych w Galicyi i na Bukowinie odbędzie się w niedzielę, dnia 27 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali obrad Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie przy ul. Brajerowskiej l. 16, z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawdzenie protokołu obrad XIX. zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności i zamknięcie rachunków Związku za r. 1906. 3. Oznaczenie wkładki związkowej. 4. Wnioski Kas związkowych.

— **Zarząd Kasy chorych m. Lwowa** ukonstytuował się na posiedzeniu odbytem w sobotę, wybierając prezesem ponownie p. Filipa Besena, a jego zastępcą p. Jana Woźniaka. Prezesem wydziału nadzorczego wybrano p. Bolesława Lewickiego, radnego miejskiego i naczelnika filii krakowskiego Tow. wzajemnego kredytu.

— **Zjazd delegatów V. okręgu Towarzystw gimnastycznych »Sokół«** odbył się w niedzielę w gmachu „Sokoła-Macierzy“.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności V. okręgu, udzielono zarządowi tego okręgu absolutoryum z rachunków, poczem uchwalono odnieść się do Związku Sokolstwa polskiego z wnioskiem, aby Związek zainicyował składki na dar honorowy dla naczelnika Antoniego Durskiego w postaci własnego domu, który ma być ofiarowany naczelnikowi w uznaniu zasług jego dla Sokolstwa. Wniosek ten przyjęto hucznymi oklaskami. W końcu dokonano wyborów. Prezesem okręgu wybrano p. Władysława Janikowskiego, a jego zastępcą dr. Kazimierza Wyrzykowskiego.

Do wydziału zaś wybrani zostali pp.: Maryan Antonowicz, Zygmunt Buchelt, Włodzimierz Chomicki, Jan Durski, Władysław Hamerski, dr. Stanisław Korytko, Jan Bogdanowicz, Romuald Kwiatkowski, Jan Laurynów, Józef Popowicz, Józef Schmidt, Michał Schwarz.

W skład komisyi rewizyjnej weszli pp.: Andrzej Baternay, Antoni Langner, Paulin Targoński.

Następnie wydział ukonstytuował się, wybierając II. zastępcą prezesa p. Romualda Kwiatkowskiego, naczelnikiem p. Jana Durskiego, I. zastępcą jego p. Jana Laurynowa, II. zastępcą p. Włodzimierza Chomickiego, skarbnikiem i sekretarzem p. Józefa Schmidta, gospodarzem p. Maryana Antonowicza, zast gospodarza p. Jana Bogdanowicza.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym zwykłym trybunałem toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw dwom studentom ruskim: Zacharowi Teślukowi, obecnie dyurniście w „Dnistrze“ i Iwanowi Geciowowi, słuchaczowi 2 roku Politechniki. Obu oskarżyła Prokuratorya Państwa o to, że dnia 7 lutego we Lwowie, w czasie zbiegowiska, nie byli posłuszni straży policyjnej i stawiali opór władzy. W dniu tym odbywało się zgromadzenie ruskich akademików w „Dnistrze“. O godzinie 10 min. 30 wieczorem, zgromadzeni kilku grupami podążyli na ulicę Batorego, aby tam uwięzionym studentom urządzić hałaśliwą owacyę. Policyi jednak udało się ulicę Batorego w czas jeszcze zamknąć. Przy tej sposobności przyszło do starcia pomiędzy policyą a demonstrantami, którzy usiłowali kordon przełamać. Policya aresztowała wtedy pięciu ruskich akademików, z których obecnie tylko dwóch wyżej wymienionych stawiło się przed sądem.

Po przeprowadzeniu roprawy, trybuuał skazał Zachara Teśluka na 5 dni aresztu, z zamianą na 15 koron grzywny, a Iwana Geciowa na 2 dni aresztu z zamianą na grzywnę 6 koron. Nadto skazano zaocznie Iwana Zdana i Iózefa Berkę, którzy na rozprawę nie stawili się, na 5 dni aresztu z zamianą na 15 koron grzywny.

△ **Znaleziono:** w ogrodzie miejskim złoty pierścionek z imitacyą brylantów; w hotelu George'a czerwoną torbę podróżną, pozostawioną przez jakiegoś gościa; w ul. Zyblikiewicza kartkę zastawniczą Banku hipotecznego nr. 22.774 na zastawiony dnia 20 z. m. złoty zegarek.

△ **Zgubiono:** w ul. Żółkiewskiej damski zegarek niklowy oksydowany na czerwono; w ul. Kołłątaja sznurek francuskich korali; złotą bransoletkę na czarno emaliowaną z srebrną gałązką z perełkami.

△ **Rabunek.** W ulicy Meiselsa napadło wczoraj dwóch jakichś drabów na robotnika betoniarskiego Jana Iwanickiego i zrabowało mu srebrny zegarek, oraz kilkanaście koron.

△ **Kronika policyjna.** Milanowi Dżordżowiczowi, serbskiemu cyganowi, bawiącemu chwilowo we Lwowie, skradziono ubiegłej nocy z realności na Bogdanówce l. 7 parę koni, wartości 240 K.

W ulicy św. Marcina przytrzymała policya wczoraj w nocy dwóch niebezpiecznych zło-

dzei, Wojciecha Szczeptowskiego i Feliksa Mossa, którzy chcieli przemycić przez linię akcyzową 20-litrową butlę spirytusu.

Na kradzieży węgla i desek przytrzymano na dworcu głównym koło magazynów kolejowych woźnicę Józefa Romanowskiego. Oddano go do aresztów policyjnych.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: we Lwowie, Leontyna z Matkowskich Koniuszewska, żona emer. rewidenta kraj. Dyrekcyi skarbu, w 40 roku życia.

— **Towarzystwo kolei państwowych,** austryacka kolej północno-zachodnia i niemiecka kolej południowo-północna ogłaszają, że na walnych zgromadzeniach 3 i 4 października przyjdzie pod obrady sprawa uregulowania płac personalu tych kolei.

— **Ospa w Wiedniu.** Wczoraj stwierdzono w Wiedniu dwa nowe wypadki ospy w dzielnicy XII.

— **Olbrzymia defraudacya.** Jak donoszą z Osieka do pism budapeszteńskich, suma zdefraudowana przez dyrektora Kasy oszczędności w Niemieckich-Żiszkowicach wynosi 500.000 koron. Także kilka instytucyj finansowych austryackich jest zaangażowanych z powodu upadłości Kasy.

— **Bestyalski mord.** Dwaj sąsiedzi, gospodarz Rous i murarz Mika w Klater koło Nepomuka w Czechach, żyli oddawna ze sobą w niezgodzie. W sobotę wieczorem wtargnął Mika na obejście sąsiada, a spotkawszy go na podwórzu, zamordował 24 pchnięciami noża. Zamordowany Rous pozostawił siedmioro dzieci. Zbrodniarza, który po niewczasie żałował strasznego czynu, uwięziono.

— **Balon hr. Zeppelina.** Z Friedrichshaven telegrafują: Hr. Zeppelin po 7-godzinnej wycieczce swoim balonem o pół do 8 wieczorem powrócił do miejsca, z którego wzleciał.

— **Uczeń gimnazyalny mordercą.** W Szatmar na Węgrzech toczyła się onegdaj rozprawa karna przeciw 17-letniemu uczniowi gimnazyalnemu Stefanowi Szatmari, o zabicie młodej panienki za to, że odrzuciła jego oświadczenie miłosne. Zabójcę, który przyznał się do winy, uwolniono.

— **Pożar przędzalni.** Z Łodzi donoszą: Onegdaj po południu w przędzalni Arona Ossera przy ul. Widzewskiej powstał wielki pożar. Straty wynoszą około 25.000 rubli. Przędzalnia była ubezpieczona w czterech Towarzystwach.

Kronika zagraniczna.

* Katastrofa na Renie. Z Antwerpii telegrafują: Parowiec z 700 podróżnymi na pokładzie zderzył się z paroweem, kursującym po Renie. Oba statki doznały uszkodzeń. W ludziach ofiar niema.

* Rozruchy antiżydowskie w Odessie. Onegdaj wieczorem napadli w Odessie członkowie Związku prawdziwie russkich ludzi na cmentarz żydowski i poturbowali Żydów. Wielu z nich jest ciężko rannych.

* Ucieczka defraudanta. Z Brukseli donoszą: Posłaniec kasowy, Loyson, pochodzący z Heer w Holandyi, który był zajęty w brukselskim banku, zabrał 300.000 franków i zniknął. Syn jego był funkcyonaryuszem tego samego banku i zeszłego roku za sprzeniewierzenie skazany został na 3 lata więzienia.

* Wylewy rzek. W południowych departamentach Francyi — jak telegrafują z Paryża — deszcze padają ciągle, kilka rzek wystąpiło z brzegów.

* Dżuma. Z Paryża telegrafują: Wiadomości nadeszłe onegdaj do ministra spraw wewnętrznych o dżumie w Oranie brzmią bardziej uspokajająco. Dotychczas, jak już doniesiono, zmarły dwie osoby na dżumę, a 6 zachorowało wśród objawów dżumy. Władze zarządziły środki ostrożności.

† S. p. Henryk Rewakowicz.

Wydział Towarzystwa Dziennikarzy polskich na wczorajszem posiedzeniu wysłuchał stojąc, wspomnienia pośmiertnego, wygłoszonego przez prezesa Adama Krechowieckiego i uchwalił jednogłośnie wysłać następujące pismo kondolencyjne na ręce Redakcyi *Kuryera Lwowskiego:*

Szanowna Redakcyo!

Śmierć ś. p. Henryka Rewakowicza, jednego z członków-założycieli naszego Towarzystwa, okrywa i nasze Towarzystwo głębokim smutkiem i żałobą. Świat dziennikarski traci w nim jednego z najwybitniejszych kolegów, męża, który niezmordowaną i gorącą pracą dla dobra narodu i Ojczyzny, podziwu godną niezależnością przekonań, może służyć za wzór wszystkim, traci w nim niestrudzonego szermierza w pracy dziennikarskiej, tak ważnej w dzisiejszym naszym bycie narodowym. Niespożyte zasługi Jego na wszystkich polach pracy narodowej i społecznej, półwiekowa jego działalność dziennikarska, ożywiona tylko względami na dobro Ojczyzny, nieskazitelność i czystość charakteru, zjednały mu wśród społeczeństwa ogólne uznanie i szacunek tak wielki, jakim mało wybranych cieszyć się może. Do ogólnych objawów żałoby i żalu przyłącza się Wydział Towarzystwa Dziennikarzy polskich, który wraz z Szanowną Redakcyą boleje nad niepowetowaną stratą tego szermierza pióra i przesyła Jej wyrazy serdecznego współczucia.

Adam Krechowiecki, prezes. *dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański,* sekretarz.

Ponadto uchwalił Wydział Towarzystwa dziennikarzy wziąć korporatywny udział w pogrzebie, wezwać wszystkich dziennikarzy, aby jak najliczniej stawili się, celem oddania ostatniej posługi zmarłemu, wydelegować mowcę, który pożegna zwłoki imieniem dziennikarstwa polskiego i złożyć kwotę 50 kor. na fundusz im. Henryka Rewakowicza, doraźnej pomocy dla ubogiej młodzieży szkolnej.

*

Komitet obywatelski, utworzony celem oddania ostatniej posługi ś. p. Henrykowi Rewakowiczowi, na posiedzeniu wczorajszem, pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta, p. Józefa Neumana, uchwalił: 1. porozumieć się z Radą miejską, której ś. p. zmarły był członkiem od lat 26, co do urządzenia pogrzebu: 2. utworzyć fundusz imienia Henryka Rewakowicza doraźnej pomocy dla biednych uczniów, z datków, które wpłyną przy podpisywaniu kart T. S. L. na ogólny wieniec i z kwot, na ten cel specyalnie składanych; 3. wydać osobne uwiadomienie pośmiertne imieniem komitetu, z wezwaniem do jak najliczniejszego udziału w pogrzebie; 4. wezwać instytucye i stowarzyszenia pragnące wziąć udział w obchodzie żałobnym do zgłaszania się w godzinach między 3 po południu a 6 wieczorem w sali posiedzeń magistratu (ratusz I. piętro) ewentualnie i później, podczas posiedzenia komitetu wykonawczego tamże; 5. upoważnić dr. Tadeusza Dwernickiego do przemówienia imieniem komitetu obywatelskiego.

*

Komitet obywatelski wydał następującą odezwę:

† Henryk Rewakowicz

Przestało bić wielkie i czyste serce!

Zmarł mąż hartownych zasad, nieustraszonej odwagi przekonań i czystego, jak łza, charakteru!

Z szeregów naszych ubył wytrwały, a na niwie publicznej niespożyty pracownik, który młodzieńcem stanął u wyłomu i zaszczytnego, ale ciężkiego posterunku nie opuścił do ostatniego tchnienia — ani na chwilę!

Ukochawszy Ojczyznę i Naród, służył im myślą i czynem, słowem i piórem, cierpieniem i nadzieją, walką i miłością — słowem całym sobą!

Żył nie dla siebie — ale dla wielkiej idei, w którą niezłomnie wierzył!

To też śmierć Jego wywołuje głęboki żal u wszystkich, bez różnicy przekonań i zasad.

Chcąc żałobie tej godny dać wyraz, Komitet obywatelski zaprasza wszystkie stowarzyszenia i korporacye, instytucye i najszerszy ogół obywatelstwa do złożenia hołdu Zmarłemu, przez gromadne oddanie Mu ostatniej posługi.

Komitet obywatelski.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 2 b. m., o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Łyczakowskiej l. 91 na cmentarz łyczakowski.

We Lwowie, dnia 1 października 1907.

*

Udział w pogrzebie zapowiedziały dotąd oprócz Tow. Dziennikarzy Polskich: „Sokół", „Gwiazda", Ochotnicza straż pożarna powiatu lwowskiego, Towarzystwo śpiewackie „Echo", Stow. rękodz. „Skała" ze sztandarem, Komitet Pracy oświatowej i i.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Tadeusz Popiel, zaszczytnie znany artysta-malarz, po kilkuletnim pobycie zagranicą, bawi obecnie we Lwowie i urządza w jednej z sal naszego Tow. sztuk pięknych zbiorową wystawę najnowszych swoich obrazów. Wystawa Popiela zostanie otwarta w pierwszych dniach bieżącego tygodnia.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, „Cavalleria rusticana", opera w 1 akcie Mascagniego, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni, — nastąpi „Pajace", opera w 3 aktach Leoncavalla, gościnny występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

We środę, po raz pierwszy „Budowniczy Solnes", sztuka w 3 aktach H. Ibsena, z udziałem pp. Gostyńskiej, Siemaszkowej, Michnowskiej, Adwentowicza, Feldmana, Kwiatkiewicza i Kęckiego.

We czwartek, „Tosca", opera w 3 aktach Pucciniego, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni.

W piątek, po raz drugi „Budowniczy Solnes", sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Śluby panieńskie", komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry, ojca, z udziałem pp. Gostyńskiej, Trapszo Ireny, Fiszera, Nowackiego, Wostrowskiego i Walewskiego. W roli „Anieli" debiut panny Wandy Morawskiej, uczenicy p. Teofili Nowakowskiej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Opowieści Hofmana", opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha; gościnny występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu „Baron cygański", opera komiczna w 3 aktach J. Straussa.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Lilla Weneda", tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

W poniedziałek, po raz trzeci „Budowniczy Solnes" sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

We wtorek, po raz czterdziesty ósmy „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Miłowską.

We środę, po raz pierwszy „W szponach" (La Griffe), sztuka w 3 aktach H. Bernsteina; pierwszy występ Romana Żelazowskiego.

We czwartek, po raz pierwszy „Andrzej Chenier", opera historyczna w 4 aktach, słowa L. Illica, muzyka Umberta Giordano; gościnny występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

Katarzyna z hrabiów Branickich

hrabina Potocka.

Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich uchwalił jednogłośnie wysłać na ręce P. Namiestnika depeszę kondolencyjną, oraz wydelegować prezesa Towarzystwa, Adama Krechowieckiego i sekretarza, dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, do wzięcia udziału w pogrzebie.

*

Radę szkolną krajową reprezentować będą na pogrzebie w Krzeszowicach radca Dworu Ignacy Dembowski, krajowy inspektor szkół Mieczysław Zaleski i radca Rządu Aleksander Barwiński.

*

Ponieważ z okazyi pogrzebu ś. p. hr. Adamowej Potockiej spodziewana jest znaczna liczba podróżnych, udających się na pogrzeb do Krzeszowic, odjedzie ze Lwowa dzisiaj około 11 wieczorem osobny pociąg, który przybędzie do Krakowa we środę o godzinie 7 rano, a około godz. 9 odjedzie z Krakowa do Krzeszowic.

*

(Telegramy).

Krzeszowice, 1 października. Z powodu zgonu hr. Adamowej Potockiej przesłał Najj. Pan na ręce P. Namiestnika następującą depeszę z osobistym podpisem:

Bardzo głęboko zasmucony co tylko otrzymaną wiadomością o śmierci hr. Katarzyny Potockiej, Pańskiej w Bogu spoczywającej matki, wyrażam Panu Moje najgłębsze współczucie z powodu tej ciężkiej straty.

Franciszek Józef.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand nadesłał następujący telegram: Księżna i ja wyrażamy Waszej Ekscelencyi i Pani Hrabinie najgorętsze i najgłębsze współczucie z powodu tak ciężkiej straty, jakiej Państwo doznaliście.

Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator telegrafował: Z powodu śmierci Pańskiej Czcigodnej Matki zasła Arcyksiężna Blanka i ja Panu i rodzinie wyrazy najszczerszego współczucia.

Dalej nadeszły telegramy kondolencyjne od P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala, P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego. ks. Arcybiskupów Bilczewskiego i Szeptyckiego, Towarzystwa Dziennikarzy polskich, radcy Dworu Krechowieckiego i Redakcyi *Gazety Lwowskiej.*

Krzeszowice, 1 października. P. Prezydent Ministrów baron Beck telegrafował do JE. Pana Namiestnika: Dotknięty najboleśniej otrzymaną wiadomością o śmierci Pańskiej czcigodnej matki, spieszę z wyrażeniem tak od siebie, jak od mojej żony najszczerszego współczucia i zapewnienia, że odczuwamy w całej pełni ciężką stratę, jaką Waszą Ekscelencyę dotknęła i bierzemy najgorętszy udział w smutku.

W dalszym ciągu nadeszły telegramy kondolencyjne: od P. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego, hr. Antoniego Wodzickiego, prezydenta dr. Leo, Wiceprezydenta hr. Łosia imieniem urzędników Namiestnictwa, radcy Dworu Dembowskiego imieniem krajowej Rady szkolnej, posłów hr. Stadnickiego, hr. Pinińskiego, dr. Bobrzyńskiego, ks. Pastora imieniem klubów sejmowych, od członków sejmowego klubu rolniczego, od JE. dr. Dunajewskiego, dr. Michała Bobrzyńskiego, ks. Waleryi Windisch-Graetz z Sarosz Patak, hr. Kazimierzostwa Badenich, ochmistrza Dworu Chołoniewskiego, dyrektora kolei Północnej Banhansa, Rady miasta Lwowa, komendanta korpusu w Krakowie Steinsberga i w. i.

Krzeszowice, 1 października. Nadeszły depesze kondolencyjne od członków sejmowego klubu autonomistów, od rektora Dembińskiego imieniem senatu akademickiego i całego Uniwersytetu lwowskiego, od rektora Politechniki, od szefa sekcyi w prezydyum Rady ministrów Siegharta, od wielu posłów sejmowych i do Rady państwa, od redakcyi *Czasu,* od rozmaitych instytucyj i mnóstwa innych.

Krzeszowice, 1 października na depeszę kondolencyjną Sejmu odpowiedział na ręce Marszałka krajowego JE. P. Namiestnik A. hr. Potocki, jak następuje:

Głęboko wzruszony dowodem żalu i pamięci dla mojej matki, która całem swojem życiem, przykładem i napomnieniem wzywała do oddania się na służbę kraju, upraszam Waszą Ekscelencyę, aby chciał być tłumaczem moich gorących uczuć wdzięczności wobec całego Sejmu.

Krzeszowice, 1 października. Jutro w dzień pogrzebu już od godz. 6 rano rozpoczną się nabożeństwa. Przybycie swe zapowiedzieli ks. kardynał Puzyna i biskup Nowak. Kardynał odprawi Mszę św. przy zwłokach. Z powodu objawionego przez Zmarłą przed śmiercią życzenia nie będzie na pogrzebie przemówień. Odchodzący z Krakowa o godz. 7 min. 18 rano pociąg pospieszny zatrzyma się w Krzeszowicach.

Krzeszowice, 1 października. *(T. p.).* Kartki żałobne, donoszące o zgonie hr. Adamowej Potockiej rozlepiono w mieście i parku. U wejścia do hali pałacowej ustawiono czarne wieko trumny. Zwłoki, złożone w wybitej kirem hali pałacowej, spoczywają na katafalku w czarnej trumnie, otoczonej światłem i zielenią.

Zmarła przybrana w czarną suknię wdowią trzyma krzyż w dłoniach; rysy twarzy niezmienione; mają wyraz wielkiego spokoju.

W głowach trumny ustawiono krzyż z masy perłowej z różańcem Zmarłej.

Przy ołtarzu w hali z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej odprawił pierwszą Mszę św. ks. Slósarczyk, proboszcz miejscowy. Do Mszy służył P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, ze swym synem, wnukiem Zmarłej. Podczas Mszy obecna była rodzina, dalej w hali i przedsionku dużo ludu wiejskiego z okolicy; dziatwa z wyższych klas szkół krzeszowickich. Drugą Mszę św. odprawił ks. Brożek z Zalasu, potem inni duchowni.

Około trumny, stosownie do życzenia wyrażonego przed śmiercią przez Zmarłą, nie ma wieńców, ani kwiatów. Zewsząd nadchodzą telegramy kondolencyjne. Zjazd na jutrzejszy pogrzeb zapowiada się nadzwyczaj licznie.

Promocya „sub auspiciis Imperatoris".

Lwów, 1 października.

Z niezwykłą okazałością odbyła się dzisiaj o godzinie 12 w południe w pięknie zielenią przystrojonej auli promocya *sub auspiciis Imperatoris* p. Zdzisława Tomaszewskiego na doktora wszech nauk lekarskich.

W uroczystości tej wzięli udział: Imieniem Najj. Pana i w zastępstwie nieobecnego JE. Pana Namiestnika, Andrzeja hr. Potockiego, wiceprezydent Namiestnictwa, Włodzimierz hr. Łoś, senat akademicki z JM. Rektorem dr. Dembińskim, dziekani i profesorowie wszystkich fakultetów, członek Wydziału kraj. dr. Onyszkiewicz, prezydent miasta Ciucheciński, deputacya lekarzy wojskowych tutejszej załogi, ojciec promowanego, poseł do Rady państwa i do Sejmu dyr. Franciszek Tomaszewski wraz z rodziną, bardzo licznie zgromadzona publiczność z szerokich kół przyjaciół i znajomych powszechną czcią i sympatyą otaczanej rodziny pp. Tomaszewskich, oraz młodzież akademicka.

Za doktorandem p. Zdzisławem Tomaszewskim stanęli pedele, niosący berła akademickie.

Gdy już wszyscy zajęli miejsca, powstał JM. Rektor dr. Dembiński i powitał przedewszystkiem Zastępcę Najj. Pana, wyrażając szczerą radość, że młodzież naszego Uniwersytetu coraz częściej zdobywa piękną nagrodę swej zdolności i pracy, wysoką godność akademicką — doktorat *Sub auspiciis Imperatoris.*

Zaznaczywszy więc doniosłość obecnej uroczystości, podniósł JM. Rektor, że młodzież nasza powinna żywić szczerą wdzięczność dla Monarchy, który dając jej możność odbywania studyów w języku ojczystym, ułatwił jej gruntowne i wydatne nabywanie

wiedzy, a opiekując się szczerze rozwojem nauki i kultury na podstawach narodowych na naszych Uniwersyteatch, Akademiach, a między niemi i na Uniwersytecie lwowskim, zdobył sobie prawo do tej wdzięczności, która zakorzeniła się głęboko w sercach naszych.

Przemówienie swoje zakończył mowca okrzykiem na cześć Najj. Pana, który zgromadzeni po trzykroć z zapałem powtórzyli.

W krótkich, jędrnych słowach przemówił z kolei do promowanego dziekan wydziału medycznego, dr. Stanisław Bądzyński, poczem zabrał głos promotor, prof. dr. Antoni Gluziński, a podniósłszy wybitne zdolności, pilność i wytrwałość w pracy promowanego, które to przymioty pozwoliły mu sięgnąć po zaszczytną godność doktora *sub auspicis Imperatoris*, wyraził mowca nadzieję, że ta sama wytrwałość poprowadzi go w przyszłym, niełatwym zawodzie, dając mu kiedyś, po latach pracy, uznanie ogółu za spełnione uczciwie i wiernie obowiązki wobec ojczyzny, nauki i społeczeństwa.

Po tem przemówieniu odczytał prof. dr. Gluziński w języku łacińskim przysięgę, na którą doktorand Tomaszewski, trzymając rękę na berle akademickiem odpowiedział: *Spondeo ac policeo!*

Następnie wręczył prof. dr. Gluziński p. Tomaszewskiemu dyplom doktora wszech nauk lekarskich.

Z kolei zabrał głos p. Wiceprezydent Namiestnictwa. Włodzimierz hr. Łoś i rzekł mniej więcej te słowa:

Promocya *sub auspiciis Imperatoris* jest nietylko dniem wesela, dla ciebie, panie doktorze i pięknem wspomnieniem na życie całe, nietylko jest uroczystością dla Wszechnicy, która dumną być może, że obchody takie coraz częściej się ponawiają, lecz zarazem szczerą obudza radość w sercach wszystkich obywateli kraj miłujących. W takim bowiem znakomitym wyniku nauk odbytych, słusznie upatrywać należy rękojmię obfitej w owoce pracy dalszej na polu obywatelskiego życia. Jestem przekonany, panie doktorze, że w dzisiejszym dniu radości zdajesz sobie jasno sprawę z obowiązków, jakie równocześnie dziś na ciebie spadają. To obok obowiązku wdzięczności dla Najmiłościwszego Monarchy, który cię swą Łaską zaszczycić raczył, obowiązek dla społeczeństwa własnego, które sądząc po zdolnościach twoich, słusznie też od ciebie wiele wymagać może. W przekonaniu, że tym nadziejom najzupełniej w dalszem życiu odpowiesz, wręczam ci, panie doktorze, w Imieniu Najj. Pana ten upominek z najszczerszem życzeniem, by to zadowolenie wewnętrzne, jakie dziś z tych murów wynosisz, towarzyszyło Ci stale w dalszej pracy ku pożytkowi kraju i Państwa.

W końcu głosem wzruszonym przemówił nowy doktor wszech nauk lekarskich p. Tomaszewski. Zaznaczywszy na wstępie, że dzisiejsza uroczystość jest chwilą dla niego radosną, zwrócił się następnie do P. Wiceprezydenta i złożył w jego ręce gorące podziękowanie dla Monarchy, dziękując z kolei JM. Rektorowi, senatowi, profesorom wydziału medycznego, a szczególniej prof. dr. Kadyiemu, pod którego kierunkiem pracował, jako demonstrator w zakresie anatomii opisowej, dalej promotorowi swemu i rodzicom za trudy poniesione koło jego wykształcenia.

Na podpisaniu protokołu zakończyła się ta piękna uroczystość promocyi *sub auspiciis Imperatoris* na naszym Uniwersytecie.

OSTATNIA POCZTA.

— *Węgierskie Biuro koresp.* donosi, że PP. Ministrowie austryaccy przybywają tu w południe do Budapesztu i zabawią trzy dni. Rozprawy merytoryczne rozpoczną się dopiero we środę.

Węgierskie koła polityczne zapewniają, że stronnictwo niezawisłości nie przywiązuje już tak wielkiej wagi do kwestyi podwyższenia kwoty, jak poprzednio, dlatego też stosunkowe podwyższenie kwoty nie napotka na Węgrzech nieprzezwyciężonych trudności.

— Wiec niemieckiej socyalnej demokracyi rozpoczął w Wiedniu wczoraj swe obrady. Po powitaniu p. Rieger zdał sprawę z parlamentarnej działalności klubu socyalistycznego w parlamencie. Po dłuższej dyskusyi uchwalono jednogłośnie zarządowi klubu podziękowanie i uznanie.

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu szląskiego prezydent kraju odpowiedział na interpelacyę p. Hrubego w sprawie uchwalonej w listopadzie 1901 r. sejmowej reformy wyborczej. Prezydent oświadczył, że już z powodu braków formalnych nie mógł uchwalonego projektu przedłożyć do sankcyi Monarszej, sądzi jednak, że Sejm będzie miał dość czasu do uchwalenia reformy wyborczej. Co do stanowiska Rządu w sprawie powszechnego prawa głosowania do Sejmów, prezydent powołał się na deklaracyę P. Ministra spraw wewnętrznych br. Bienertha, złożoną w parlamencie.

— W Tryeście odbyło się w niedzielę zgromadzenie włoskich akademików, na którem domagano się utworzenia całkowitego Uniwersytetu włoskiego.

— Z powodu zapowiedzianej przez socyalistów w Budapeszcie demonstracyi na dzień 10 października, dyrekcya węgierskich kolei państwowych wydała do swego personalu okólnik, w którym powołując się na nową pragmatykę służbową, zwraca uwagę na poważne skutki, jakie wyniknąć mogą z powodu udziału jego w demonstracyi i oświadcza, iż bezwarunkowo wydali każdego, ktoby brał udział w masowem wstrzymaniu się od pracy, lub w biernym oporze. W końcu podnosi, iż ani dnia 10 b. m., ani w dniu poprzednim lub następnym, nikt od służby nie będzie uwolniony. Podobny okólnik wydały również dyrekcye kolei prywatnych.

— Z Casablanki donoszą, że skoro tylko pogoda się ustali, operacye wojenne będą wznowione. Jak słychać, wojska sułtana Muley Hafida znacznie są osłabione w skutek dezercyi 600 żołnierzy. Morze jest tak wzburzone, że okręty nie mogą zawinąć do portów. Sułtan Muley Hafid polecił oddać posłowi francuskiemu Regnaultowi na czas jego pobytu w Rabat do rozporządzenia pałac rządowy, ale Regnault nie przyjął tej grzeczności.

Biuro Reutera donosi z Casablanki pod datą 29 września: Muley Hafid zamierza opuścić Marrakesz i ma zamiar na czele 20.000 ludzi z 25 działami ruszyć na Rabat.

— Z Teheranu donoszą, iż parlament perski wysłał deputacyę do szacha, która domagać się będzie jego abdykacyi.

Gdyby nie wzgląd na położenie międzynarodowe, kwestya abdykacyi byłaby już dawno załatwiona.

Berliński przedstawiciel Persyi oświadczył zastępcy dziennika *Berliner Tageblatt*, że pogłoski o ustąpieniu szacha są nieprawdziwe. Istnieje wprawdzie wśród ludności niezadowolenie, lecz da się ono zażegnać.

Poważniejszy jest natomiast konflikt persko-turecki. Turcya, korzystając z zamieszania wewnętrznego Persyi, pragnie anektować terytorya perskie; konflikt ten może doprowadzić do wojny między temi dwoma państwami.

Nadto donoszą, że parlament perski uchwalił konstytucyę.

W ministerstwie spraw zagranicznych zastrejkowali urzędnicy, wskutek czego minister podał się do dymisyi.

Sejm

(31 posiedzenie III. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 1 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10·40 przed południem zawiadamiając Izbę, iż udzielił 8 dniowego urlopu p. Romanowi hr. Potockiemu.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye. Dla uzasadnienia niektórych z nich zabierali głos pp. Bojko, dr. Małachowski i Krempa. P. Małachowski popierał dwie petycye polskiego Towarzystwa pedagogicznego: a) o wezwanie Rządu do założenia siedmiu seminaryów żeńskich, usunięcia instytucyi „zastępczyń nauczycielskich i zastąpienia ich kwalifikowanemi siłami, oraz b) o uregulowanie płac sierót po nauczycielach ludowych, które pobierają tylko 400 kor., nie są więc dostatecznie zaopatrzone.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacye.

Wnioski:

P. ks. Stojałowskiego o założenie w najbliższym roku szkolnym gimnazyum w Białej i udzielenie wydatnej pomocy na założenie bursy polskiej tamże.

P. Hanczakowskiego i tow. w sprawie przyznania urzędnikom władz autonomicznych ulg na liniach kolei żelaznych.

Interpelacye:

P. Szweda i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Sole w Starym Żywcu kosztem regulacyi tej rzeki.

P. Krempy i tow. w sprawie bezprawnego wyrębywania lasu dóbr Pysznickich w powiecie niskim; w sprawie rzekomo niesłusznie wymierzonego podatku Franciszkowi Sieszkowskiemu z Niska od murarstwa.

P. Skołyszewskiego i tow. w sprawie trzebienia lasów w Pysznicy, pow. niskiego.

P. Bohaczewskiego i tow. w sprawie wyborów gminnych w Rożniatowie.

P. Hanczakowskiego i tow. w sprawie zniesienia dwóch pociągów osobowych na szlaku Lwów-Sianki.

P. Szmigielskiego i tow. w sprawie asenterunku koni dla wojska.

P. Starucha i tow. w sprawie paszportów bydlęcych.

Z porządku dziennego, w załatwieniu sprawozdania komisyi kolejowej uchwalił Sejm upoważnić Wydział krajowy do objęcia imieniem kraju akcyi, pierwszeństwa kolei lokalnej Lodygowice-Buczkowice w sumie nieprzekraczającej kwoty 100.000 koron przez wpłatę za nie w pełnej imiennej wysokości z zasobów krajowego funduszu kolejowego.

Po odesłaniu w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego o zamierzonej budowie zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju do komisyi sanitarnej, uchwaliła następnie Izba, w załatwieniu sprawozdania komisyi dla reform agrarnych o wniosku p. Kramarczyka w sprawie ubezpieczenia przeciw klęskom elementarnym, wezwać Rząd, aby przedłożył Radzie państwa projekt zmiany o ulgach w podatku gruntowym, celem zniesienia dotychczasowego podziału klęsk żywiołowych na zwyczajne i nadzwyczajne, a tem samem, aby odpisy podatkowe przyznawano już przy szkodach, wynoszących przynajmniej jedną czwartą plonu na dotyczącej parceli.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy łowieckiej.

P. Abrahamowicz zwróciwszy uwagę, że uchwalony wczoraj do § 4 dodatek p. Skołyszewskiego o tworzeniu spółek myśliwskich przez drobnych właścicieli gruntowych stoi w rażącej sprzeczności z całą ustawą, postawił wniosek, aby projekt odesłać raz jeszcze do komisyi administracyjnej, by dać jej możność przystosowania dalszych paragrafów do tego uchwalonego dodatku wraz z poleceniem, aby sprawę zdała na jednem z najbliższych posiedzeń.

P. dr. Oleśnicki sprzeciwił się temu wnioskowi, twierdząc, że wniosek p. Abrahamowicza jest dążeniem do ubicia ustawy.

Po przemówieniu p. Skołyszewskiego, który również sprzeciwił się wnioskowi, zabrał głos p. Stapiński i wyraził zdanie, że jeżeli obali się uchwałę większości, to będzie to zamach na prawa Sejmu, a mowcy jak i jego przyjaciołom nie pozostanie nic innego jak wyjść z sali.

P. ks. Stojałowski sprzeciwiając się również odsyłaniu ustawy łowieckiej do komisyi, zauważył, iż czyni to dlatego, gdyż nie chce wywołać demonstracyi w obecnej zaostrzonej chwili wcale niepożądanej.

P. Abrahamowicz zabrawszy ponownie głos, podniósł z naciskiem, że jeżeli dalsze paragrafy nie będą zastosowane do przyjętej zmiany, to ustawa nie otrzyma sankcyi. Ale ja — mówił p. Abrahamowicz — przemawiam do Sejmu, gdy panowie przemawiają do ulicy. (Wielka wrzawą i okrzyki: Nieprawda; co to jest; odwołać!) Jakżeż można mi podsuwać insynuacyę, że chcę całą ustawę zniszczyć. O to mi tylko idzie, aby ustawa otrzymała sankcyę.

Mowca ponawia przeto jeszcze raz swój formalny wniosek, aby ustawę łowiecką odesłać do komisyi administracyjnej dla dostosowania reszty paragrafów do uchwalonej wczoraj zmiany.

P. Jabłoński imieniem klubu lewicy sejmowej oświadczył, iż klub jego głosować będzie przeciw wnioskowi p. Abrahamowicza.

P. Cieński przemawiał za wnioskiem p. Abrahamowicza.

JE. P. Marszałek krajowy zabrawszy głos, oświadczył, że wniosek p. Abrahamowicza może rozumieć tylko w ten sposób, że odesłane być mają do komisyi administracyjnej te paragrafy, które dotąd nie zostały przyjęte. Paragrafów, które już zostały przyjęte (a więc i poprawki p. Skołyszewskiego) P. Marszałek krajowy na tej sesyi nie podda pod rewizyę. Ponieważ jednak sprawa ta wywołała namiętną walkę, P. Marszałek krajowy usuwa dziś te sprawę z porządku dziennego i postawi ją dopiero na posiedzeniu czwartkowem, które w tym celu zostanie zwołane.

Przemawiali jeszcze pp. Stapiński, Pastor, Skołyszewski i ks. Stojałowski, poczem p. Schaetzel przedłożył sprawozdanie komisyi kolejowej o wniosku nagłym p. ks. Pastora w sprawie funduszowego poparcia przez kraj budować się mającej kolei państwowej Jasło-Konieczna.

Referent postawił następujący wniosek:

Sejm upoważnia Wydział krajowy, by w chwili, gdy budowa kolei z Jasła do Konieczny przez Państwo będzie zapewniona, oddał na własność Rządu akcye zakładowe jednej z istniejących kolei lokalnych do wysokości 500.000 kor. i zapewnił interesy kraju.

W dyskusyi zabierali głos pp. Stapiński, Buynowski i ks. Pastor.

Ostatecznie przyjęto w głosowaniu wniosek referenta i rezolucyę p. Buynowskiego, aby Wydział krajowy starał się o ewentualne przedłużenie tej kolei do Dębicy.

Z kolei dokonał Sejm wyboru uzupełniającego do komisyi reformy wyborczej. Wybrany został p. Filip Włodek.

Przed przystąpieniem do dalszego punktu porządku dziennego, do dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi budżetowej w sprawie prowizoryum budżetowego na I. półrocze 1908 r., zabrał głos p. dr. Oleśnicki i wniósł, by sprawę tę usunąć z porządku dziennego, gdyż mowca jak i jego przyjaciele polityczni nie są do tej dyskusyi przygotowani.

JE. P. Marszałek krajowy uznając słuszność motywów p. Oleśnickiego, usunął tę sprawę z porządku dziennego, poczem o godzinie 12 minut 20 po południu zamknął posiedzenie, naznaczając następne na czwartek, godzinę 10 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Dworu w Namiestnictwie lwowskiem i szefowi dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego, Antoniemu Jaegermannowi, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, szlachectwo.

Wiedeń, 1 października. Najj. Pan zezwolił na otwarcie 1 i 2 klasy gimnazyum w Trembowli.

Wiedeń, 1 października. *Polit. Korr.* donosi, że memoryał, jaki wręczono zastępcom dyplomatycznym Austro-Węgier i Rossyi w Atenach, Belgradzie i Sofii w sprawie ruchu band w Macedonii, równocześnie podany został do wiadomości mocarstw, które podpisały traktat berliński. Zawiadomiono nadto w tym memoryale cywilnych agentów Austro-Węgier i Rossyi w Macedonii.

Wiedeń, 1 października. Uchwalony wczoraj bierny opór służby kolejowej Towarzystwa kolei państwowych i kolei Północno-zachodniej jest od północy w pełnym toku. Pociągi pospieszne przychodzą już ze znacznem spóźnieniem. Dotąd bierze udział w biernym oporze 70.000 kolejarzy.

Londyn, 1 października. Do *Biura Reutera* donoszą z Tokio, że japońska prasa wita angielsko-rossyjską ugodę jako fakt, który przyczyni się do utrzymania pokoju światowego. W interviewie oświadczył hr. Okuma, że istnieje nieogłoszona angielsko-rossyjska ugoda co do państw bałkańskich i Azyi mniejszej.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 1 października. *(Tel. pryw.)*. Do składu aptecznego Biełousa przy ul. Nowomiejskiej weszło kilku bandytów, którzy zabrali z kasy podręcznej kilkanaście rubli. Gdy wychodzili, nadszedł patrol, który dał ognia do napastników; padł trupem na miejscu Władysław Załocha, który był uczestnikiem zamachu na strażników w Radogoszczy; drugiego napastnika uwięziono, inni uciekli.

Odessa, 1 października. *(Tel. pryw.)*. Ministerstwo oświaty poleciło podać się do dymisyi profesorowi Uniwersytetu noworossyjskiego, Kamieńskiemu, który pomimo wielokrotnych próśb ambasady niemieckiej nie zwrócił dotąd pożyczonych przed wielu laty z Muzeum berlińskiego cennych kolekcyj botanicznych. Postępowanie to uznało ministerstwo za niegodne profesora Uniwersytetu cesarskiego.

Odessa, 1 października. Komendant miasta generał-porucznik Nowicki został zamianowany generał-gubernatorem. W odezwie oświadcza nowy generał-gubernator, że rozporządzenia swych poprzedników utrzymuje w mocy.

Petersburg, 1 października. *Pet. Ag. tel.* zaprzecza wiadomości, podanej przez dzienniki zagraniczne, o buncie na jednym z okrętów floty czarnomorskiej i o zamordowaniu kilku oficerów.

Petersburg, 1 października. *(Tel. pr.)* Wczorajszy numer *Rusi* zamieszcza sprostowanie Macierzy szkolnej drugiego artykułu wydrukowanego w *Rossii* przeciw tej instytucyi. Sprostowanie opatrzyła redakcya *Rusi* notatką, wyjaśniającą genezę polemiki pomiędzy *Rossią* a polską Macierzą szkolną. W notatce zaznaczono dalej, że ponieważ *Rusi* odmówiła zamieszczenia sprostowania, zarząd Macierzy zwrócił się do redakcyi *Rossii* z prośbą o wydrukowanie, co też redakcya tego pisma najchętniej czyni. Sprostowanie, ułożone jasno i rzeczowo, robi bardzo dobre wrażenie.

Petersburg, 1 października. Z Sebastopola donoszą o zajściu w koszarach pułku brzeskiego, że aresztowano tam kilku uzbrojonych ludzi, wśród nich byłego porucznika artyleryi fortecznej, Griesky'ego. Z powodu tego zajścia rozeszły się pogłoski o rzekomym buncie na okrętach floty morza Czarnego.

Tyflis, 1 października. *(Tel. pryw.)*. Do domu generała-majora Darłukanowa przy ul. Michajłowskiej weszło sześciu uzbrojonych ludzi i zniszczywszy druty telefoniczne, zażądało pieniędzy. Otrzymawszy odpowiedź odmowną, zranili generała w skroń sztyletem. Na krzyk rannego nadbiegł służący i przechodzący oficer. Dwu napastników ujęto, reszta zbiegła.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Lekarz chorób wewnętrznych
Dr. EDWARD KIKINGER
powrócił i ordynuje jak dawniej
Pl. Bernardyński 2 a, tel. 952.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Do najęcia!
ul. Asnyka Nr. 7,
1 pokój kawalerski
z osobnym wchodem i zupełnem umeblowaniem.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny) Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.
Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokacyę kapitału
polecamy
4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.
Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Futra miastowe i podróżne oraz Kolje i Kołnierze podług najnowszych fasonów — poleca MAGAZYN FUTER **Braci Krzywych**
Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).
Materye na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1 października 1907.

Hotel George'a.

PP. L. hr. Dembicki z Jaworowa, J. Łępkowski z Sambora, K. Vreuls z Jasła.

Grand Hotel.

P. E. Tunowski z Królestwa Polskiego.

Hotel Sans-souci.

P. A. Zadurowicz ze Stanisławowa.

Hotel Centralny.

P. J. Baltarowicz ze Starego Sambora.

Hotel Victoria.

P. E. Nowacki z Podola ross.

Hotel Savoy.

PP. E. br. Horoch z Winniczek, E. Jahn z Dydiatycz.

Hotel kontynentalny.

PP. H. Sykora z Białkowiec, A. Łokuciejowski z Narola.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 października

	płacą	żądają
	walutą koron.	
	K h	K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	566 —	575 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103 —	110 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557 —	562 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400 —	500 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	410 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	108 70	110 40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 —	99 70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94 90	95 60
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	99 80	100 50
„ „ „ 4 pr. „ los w 57 l.	95 —	95 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 50	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 50	— —
4 pr. los w 56 lat	94 50	95 20
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	98 —
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 —	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99 70	100 40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93 70	94 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 90	94 60
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95 10	95 80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93 —	93 70
„ „ „ 4 konwen.	94 30	95 —
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85 —	95 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 28	11 43
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rossyjskich srebrnych	251 —	253 —
„ „ „ papierowych	253 50	255 25
100 marek niemieckich	117 30	117 80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 września 1906.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96·50	96·70
styczeń-lipiec	96·50	96·70
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	98·15	98·35
kwiecień-październik	98·15	98·35

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	149·50	151·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	200·—	203·
„ „ „ 1864 po 100 zł.	245·—	249·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	245·—	249·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·50	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·30	115·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·50	96·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·75	—·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·30	114·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	461·—	466·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·80	120·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·50	96·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·50	96·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	123·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·40	97·40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·35	97·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pre.	99·—	100·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre. (sr.)	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre.	98·55	99·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pre.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pre.	98·40	99·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pre.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pre.	98·25	99·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·20	98·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·70	97·70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·25	114·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·95	93·15
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	143·25	147·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·50	193·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	189·50	193·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·75	92·75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·65	93·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·75	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·90	95·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·25	98·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·90	95·90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·50	104·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·75	188·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·85	96·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274·—	280·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	271·—	276·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·65	102·65
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·—	110·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·90
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	95·—	96·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·30	95·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·70	100·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·45
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·25	94·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·35	98·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·25	99·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·50	113·50
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·65	95·65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·25	22·25
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	440·—	448·—
Clary 40 zł. m. k.	151·—	159·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	89·50	93·50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·50	96·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60·—	65·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	194·—	200·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45·75	47·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·—	29·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	208·—	216·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	88·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	299·—	300·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3320·—	3326·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	634·75	645·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	753·—	754·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	564·—	568·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	426·40	427·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1630·—	1640·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	536·—	537·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	239·25	239·75
Zivnosteńska banka 100 zł.	240·—	241·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5130·—	5150·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	556·—	560·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	—·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1028·—	1039·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	735·—	741·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	545·—	554·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	616·25	617·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2672·—	2682·—
Schodnicy 500 kor.	500·—	507·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	424·—	426·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	264·—	268·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·—	240·30
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·32½	117·52½
Włoskie banki	95·62½	95·82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·42½	95·55
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·15
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·37½	117·57½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	95·95
Ruble	2·53¾	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(8031 1—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 7 października 1907 od 10 do 12 godz.: maszyny drukarskie, resztki sukna i dodatki krawieckie, oraz instrumenta muzyczne.

Wtorek 8 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble, dywany, kosztowności i 5 obrazów olejnych pędzla Trusza.

Środa 9 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i kasa.

Czwartek 10 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, fortepian.

Piątek 11 października 1907 od 10 do 12 godz.: meble i aparat duży fotograficzny.

Sobota 12 października 1907 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 września 1907.

L. cz. E. 1305/7 (6) (7884 3—3)

Na żądanie Samuela Gleichera w Haliczu odbędzie się dnia 18 października 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacya a) całej realności whl. 765 gm. Wiktorów składającej się z gruntów ornych, chaty słomą krytej; b) połowy realności whl. 925 gm. Wiktorów, składającej się z parceli ornej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) kwotę 1840 kor., ad b) kwotę 495 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 1226 kor. 67 hal., ad b) kwotę 330 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie. niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 21 września 1907.

L. cz. E. 1556/7 (5) (7890 3—3)

Na żądanie Skarbu Państwa odbędzie się dnia 7 października 1907 o godz. 10·30 przed południem biuro Nr. 6 tut. sądu licytacya realności obj. whl. 710, 711 i 712/II. gm. Śniatyn, ocenionych na 20.319 koron, a składających się zpub. lk. 111/2, 111/3, 111/1 położonych w jednym kompleksie o łącznym obszarze 8 ar. 78 m. zabudowaną domem, używanym jako dom zajezdny, złożonym z dwóch szynkowni, sklepu, 6 pokoi, 5 kuchni, komórki obszernej, sieni, spiżarki, drewutni, strychu i przybudówki, służącej za sklep.

Najniższa cena wynosi 10.159 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 7 września 1907.

L. 3096/907 (7895 3—3)

Obwieszczenie.

Na dniu 19 października b. r. o godz. 12 w południe odbędzie się w fabryce tytoniu w Zabłotowie licytacya, celem dostarczenia drzewa twardego opałowego i materyałów ciętych na rok 1908 ewentualnie na lata 1908 i 1909.

Bliższych szczegółów można zasięgnąć w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu i w Izbie handlowej we Lwowie w magistratach miast Stanisławowa, Śniatyna, Kołomyi i Czerniowiec i w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu, Kutach i Kossowie.

C. k. fabryka tytoniu.

Zabłotów, dnia 20 września 1907.

L. 5064/ex 1907. (7898 3—3)

W dniu 16 października 1907 o godzinie 12 w południe odbędzie się w c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na sprzedaż drzewa świerkowego i jodłowego, które się ma w latach 1908, 1909 i 1910 przetrzeć na skarbowym tartaku w Mikuliczynie w niegwarantowanej ilości około 10.000 metrów kubicznych rocznie.

Bliższych wiadomości udzielają c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Mikuliczynie i podpisana c. k. Dyrekcya.

C. k. galicyjska

Dyrekcya lasów i dóbr państwowych.

Lwów, dnia 14 września 1907.

L. cz. 11171. (7943 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 14 października 1907 o godzinie 12 w południe odbędzie się w Magistracie miasta Kołomyi trzecia publiczna

Licytacya

celem wydzierżawienia:

a) 100% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa, wedle taryfy 1. w mieście Kołomyi,

b) murowanych jatek miejskich i

c) prawa poboru opłaty rzeźnianej, tudzież taks za oględziny bydła rzeźnego na czas trzech lat, t. j. od 1 stycznia 1908 do końca grudnia 1910.

Licytacya ta odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych, nawet poniżej ceny wywołania.

Cenę wywoławczą za przedmioty powyższe stanowi:

a) za 100% dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od mięsa czynsz roczny w kwocie 49600 kor.,

b) za murowane jatki miejskie czynsz roczny 2310 kor.,

c) za prawo poboru opłat rzeźnianych i taks za oględziny bydła rzeźnianego czynsz roczny 13.010 kor.

Zatwierdzenie oferty zawisło od uchwały Rady gminnej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach urzędowych.

Burmistrz Kleski.

L. cz. E. 948/6 (6) (7925 2—3)

Dnia 21 października 1907 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. I. sądu tutejszego odbędzie się licytacya realności wiejskiej objętej whl. 63 ks. gr. gm. Borszowice, do której należy stara chata i grunt orny o powierzchni 3 hal. 30 a. 9 m.² bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi 753 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 28 maja 1907.

L. cz. E. 2766/7 (4) (7912 2—3)

Dnia 30 października 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w Kulczycach 1) whl. 1055, z przynależnościami, 2) 3/12 części whl. 951 i 3) whl. 1016 z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) budynki gospodarskie i rolę z przynależnościami na 18131 kor. 36 hal., ad 2) drogę domową na 25 kor., ad 3) budynki gospodarskie ogród i rolę z przynależnościami na 4503 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 12.087 kor. 56 hal., ad 2) 16 kor. 66 hal., ad 3) 3002 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 19 września 1907.

L. cz. E. III. 1659/7 (5) (7880)

Na żądanie Herscha Blei odbędzie się dnia 7 listopada 1907 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności whl. 159 gm. Dora, stanowiącej grunt orny w środku wsi Dora przy gościńcu, własność Anny Iwasiuk ur. Mełnyk obszaru 3 ha 36 arów wraz z przynależytościami składającemi się z chaty, stajni i 68 drzew śliwowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2350 kor., przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 1747 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 10 września 1907.

L. cz. E. 713/6 (7) (7916)

Na żądanie Bernarda Klirsfelda, kupca w Chodorowie, odbędzie się dnia 21 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 w Złoczowie licytacya całego ciała hipot. lwh. 139 gm. kat. Uciszków objętego, składającego się z parc. bud. 323 i budynkami na niej stojącymi, oraz parc. grunt. lkat. 195, 767/92, 1123/11, 1338/2, 1361/1, 1452/11, 1784/1, 1784/3, 1823, 1826/3, 1868/1, stanowiących rolę o obszarze 2 m. 1313□°, oraz połowy ciała hip. lwh. 64 gminy lkat. Uciszków objętego, składającego się z parc. gr. 506 łąki o obszarze 501□° wraz z przynależnościami do lwh. 139 składającymi się z zasiewów.

Nieruchomości te są ocenione, a to: ciało hip. 139 na 2130 kor., zaś połowa ciała hip. lwh. 64 na 100 kor., a przynależści ciała hip. lwh. 139 na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 1672 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 28 sierpnia 1907.

L. cz. E. 2283/7 (7) (7914)

Dnia 29 października 1907 o godz. 9 przed poł. odbędzie się w sądzie tutejszym biurze Nr. 36 licytacya realności objętej whl. 1960 ks. gr. gm. Stryj, położonej przy ulicy Krzywej, na której znajduje się 1 dom parterowy murowany i 1 drewniany wraz z przynależytościami, t. j. 16 oknami wewnętrznemi i szklanemi drzwiami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależytościami na 26.816 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 13.409 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11 września 1907.

L. cz. E. III. 2466/7 (5) (7879)

Dnia 7 listopada 1907 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya a) realności whl. 468 gminy Dobrotów stanowiącej grunt i plac budowlany w niwie „Moczarki“ obszaru 6 arów 70 m.²; b) realności whl. 547 gm. Dobrotów, stanowiącej grunt orny w niwie „nad Hłubiczką“ obszaru 6 arów 48 m. własność Pawła Janka s. Michała wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z chaty starej i drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 140 kor., ad b) na 120 kor, przynależności zaś ad a) na 76 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 144 kor., ad b) 80 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 10 września 1907.

L. cz. E. III. 2023/7 (6) (7878)

Na żądanie Abrahama Krämera odbędzie się dnia 7 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya a) realności whl. 7 gm. Delatyn, stanowiącej grunt orny w niwie „nad Demnią“ obszaru 3 ary; b) 12/20 części realności whl, 1451 gm. Delatyn stanowiącej grunt orny i łąkę w niwie „nad Demnią“ własność Oleny Ostapiuk ur. Greszczuk obszaru 43 arów 86 m² wraz z przynależnościami, składającemi się ad b) z chaty nowej i drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 100 kor., ad b) na 360 kor., przynależności zaś ad b) 68 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 66 kor. 67 hal., ad b) 285 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 10 września 1907.

L. cz. E. 909/7 (5) (7911)

Na żądanie Maryi Stygar, żony Andrzeja, odbędzie się dnia 29 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya a) całej realności whl. 80 i b) 1/3 część realności lwh. 77 ks. gr. Kunowa objętych.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3648 kor. 75 hal., zaś 1/3 część ad b) na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 2439 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prołokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 10 września 1907.

L. cz. E. 286/7 (13) (7984)

Zobowiązany Jakób Bleicher, kupiec w Żurawnie.

Na żądanie firmy prot. E. H. Rottenberg w Tarnopolu, zastąpionej przez adwokata kraj. dr. Michała Landaua w Tarnopolu odbędzie się dnia 11 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Żurawnie licytacya a) 5/8 części realności objętej whl. 336, b) 15/56 części realności objętej whl. 337, c) realności objętej whl. 670 ks. gr. gm. Żurawno wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki i studni.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na kwotę 2312 kor. 50 hal., b) na kwotę 150 kor., c) na kwotę 80 kor., przynależności zaś na kwotę 187 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1250 kor., ad b) 75 kor., ad c) 40 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 23 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1144/7 (6) (7974)

Na żadanie Feiwla Schiffa, kupca w Rymanowie, zastąpionego przez dr. Michała Blausteina, adwokata w Gorlicach, odbędzie się dnia 22 października 1907 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya 1/8 części realności whl. 60 i 1/4 części realności lwh. 68 ks. gr. gm. kat. Długie objętych, Teodora Pytłosza własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 729 kor. 7 hal.

Najniższa cena wynosi 487 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 14 września 1907.

L. cz. E. 1104/7 (3) (7973)

Na żądanie Feiwla Schiffa z Rymanowa, zastąpionego przez dr. Michała Blausteina adwokata w Gorlicach, odbędzie się dnia 22 października 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya 1/15, 1/15 i 1/5 czyli razem 1/3 części realności whl. 156 ks. gr. gm. kat. Czarne objętej, zobowiązanej Tekli z Sułkowskich Motykowej własnej wraz z przynależytościami, składającemi się z kilku bezwartościowych kloców z dawnej chałupy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 333 kor. 33 hal., przynależności zaś uznano za bezwartościowe.

Najniższa cena wynosi 222 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 14 września 1907.

L. cz. E. 430/7 (4) (7998)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi, zastąpionego przez adw. dr. Godlewskiego, odbędzie się dnia 22 października 1907 godzina 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacya realności whl. 258, 262, 1651 Toporów, stanowiących rolę, wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 160 kor. 10 hal., 279 kor. 72 hal. i 327 kor. 24 hal., przynależności zaś na 30 kor., 45 i 35 kor.

Najniższe ceny wynoszą 126 koron 74 hal., 216 kor. 48 hal. i 241 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 10 sierpnia 1907.

L. Prez. 19192/7. (8012)

Obwieszczenie.

Zarząd sprawiedliwości odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie budynków na pomieszczenie sądu obwodowego, więzień i budynków ubocznych w Czortkowie przedsiębiorcy, uprawnionemu do wykonywania przemysłu budowlanego.

Suma kosztorysowa robót, w przedsiębiorstwo oddać się mających, wynosi 1,103.934 kor. 35 hal.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 25 października 1907 o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. min. star. radcy budownictwa Franciszka Skowrona we Lwowie ul. Batorego l. 1. Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci. Do ofert dołączone być ma potwierdzenie Dyrekcyi kancelaryi c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie o złożeniu wadyum w kwocie 55.000 koron.

Oferty wnosić należy na ręce rzeczonego starszego radcy budownictwa, najpóźniej do chwili rozpoczęcia rozprawy ofertowej,

Wybór oferty i zatwierdzenie rozprawy ofertowej nastąpi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Plany, opis i warunki budowy przejrzeć można w biurze wymienionego wyżej star. radcy budownictwa w godzinach urzędowych. — Tam udzielane będą zgłaszającym się oferentom wyjaśnienia tak co do wykonania budowy, jak i warunków spłaty.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 27 września 1907.
Dylewski m. p.

L. cz. E. 688/7 (4) (7978)

Dnia 13 listopada 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya 1/8 części realności objętej whl. 873 gminy kat. Nowosiółka składającej się z pb. 821 i 1/4 część whl. 884 tejże gminy składająca się z pb. 282 i pgr. 104, 105, 283, 102, 103.

Nieruchomość wystawioną na licytacyę, oceniono na 120 kor., zaś przynależności na 5 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 83 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 13 września 1907.

L. cz. E. 2060/7 (7) (7966 1—3)

Dnia 30 października 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w Samborze miasto whl. 40 z przynależnościami.

Budynki parterowe murowane, drewniane i ogród z przynależnościami oceniono na 38603 kor. 26 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 19.301 kor. 63 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 19 września 1907.

L. cz. E. 1033/7 (7) (7972)

Na żądanie Leiba Lichta kupca w Bieczu odbędzie się dnia 29 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 111 ks. gr. gm. kat. Kryg objętej masy spadkowej śp. Walentego Marka własnej, obejmującej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 560 kor.

Najniższa cena wynosi 373 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 16 września 1907.

L. cz. E. 285/5 (10) (7981)

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 23 października 1907 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Zborowie licytacya a) całego ciała hip. lwh. 653 księgi grunt. gminy kat. Zborów objętego i b) Pinkasa Schorra własnej, połowy ciała hipotecznego, lwh 1129 tej samej księgi grunt. objętego, wraz z przynależytościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, ad a) na 1140 kor., a ad b) na 250 kor.

Najniższe ceny wynoszą: co do realności ad a) 760 kor., a co do połowy realności pod b) 166 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 4 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1381/7 (5) (7982)

Dnia 30 października 1907 o godz. 8·30 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 1464 gm. Zabłotów, Jana Iwaniuka Jurka i obj. masy spadkowej śp. Jurka Iwaniuka po połowie własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i studni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1980 kor., przynależności zaś na 265 kor.

Najniższa cena wynosi 1496 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 13 września 1907.

L. cz. E. XVII. 77/7 (35) (8011 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Pepi Gruder przez adwokata dra Leona Ziona przeciw masie spadkowej błp. Józefa H. Czaczkesa o 200 kor. zpn. itd. prostuje się tus. edykt licytacyjny z dnia 15 września 1907 E. XVIII. 77/7 (35) i warunki licytaeyjne w tym kierunku, że sprzedać się mająca realność objęta jest whl. 1348 Dz. II. ks. gr. gminy m. Lwowa (a nie Dz. III.) pod lk. $729^2/_4$ (nie $729^3/_4$) we Lwowie położona przy ul. Słonecznej pod l. orj. 38.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 24 września 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 14/7 (1) (7872 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Reginy Bruckner, nieprotokołowanej kupcowej towarów galanteryjnych w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Jana Chlamtacza w Husiatynie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Henryka Nathansohna w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 października 1907 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 30 listopada 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu Husiatyna mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 25 września 1907.

L. cz. S. 6/7 (1) (8001 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Nathana Löwa ze Sędziszowa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego naczelnika sądu powiatowego Franciszka Scibora w Ropczycach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Maurycego Alwina w Ropczycach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 października 1907, o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach, najdalej do dnia 23 października 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 31 października 1907 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzeniem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sędziszowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 22 września 1907.

L. cz. S. 7/7 (1) (7988 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Nachuma czyli Nuchyma Löwa, kupca w Sędziszowie, zarejestrowanego pod firmą Dzierżawa prawa propinacyi w Ropczycach Aarona Seidena i Nachuma Löwa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. i naczelnika sądu powiatowego Franciszka Scibora w Ropczycach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Maurycego Alwina, adwokata w Ropczycach.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 8 października 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach najdalej do dnia 31 października 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 7 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sędziszowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 23 września 1907.

L. cz. S. 5/6 (299) (7961)

W konkursie spadku po drze Hermanie Stein, właścicielu dóbr w Tarnopolu, wystąpił zastępca zarządcy masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy niewydzielona połowa dóbr Nowesioło i Koziary własnością masy konkursowej będąca z wolnej ręki za sumę 280.000 koron wraz z tegorocznym plonem sprzedaną być ma pod warunkami w uchwale wydziału wierzycieli z dnia 11 sierpnia 1907 bliżej poszczególnionemi.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 4 października 1907 godz. 10·30 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze 22.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie rozstrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

Tarnopol, dnia 4 września 1907.
Komisarz konkursowy.

L. cz. 9/7 (101) (7962)

W konkursie Saula Grossmanna i Samuela Podhorzera, kupców w Tarnopolu, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 5 października 1907, wyznacza się audyencyę na dzień 11 października 1907 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 8 września 1907.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2, 3, 4/7 (7) (7902)
Ogłoszenie.

W konkursie firmy „Pinkus, Landau i Józef Rabinowicz, młyn parowy i piekarnia parowa w Podgórzu“ na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adwokata dr. Adolfa Chajesa w Podgórzu.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 września 1907.

Konkursa.

L. 125.117/II. (7937 2—3)
Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Żurowie z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem na służącego 266 kor. rocznie i ewentualnym ryczałtem 1200 kor. za jednorazową jazdę posłańczą między Żurowem a Bukaczowcami.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 październirnika 1907 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie

Lwów, dnia 26 września 1907.

L. 125.118/II. (7936 2—3)
Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Modlnicy (pow. Kraków) z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 października 1907 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 września 1907.

L. 1828. (8010 1—3)
Konkurs.

Do istniejącego już gimnazyum prywatnego (I. kl. otwarta) w Łańcucie poszukuje się ukwalifikowanego profesora na kierownika zakładu, oraz drugiego nauczyciela pomocniczego.

Kandydaci muszą mieć kwalifikacye zapewniające, iż zakład przy ich prowadzeniu będzie mógł uzyskać prawo publiczności.

Udokumentowane podania, obejmujące warunki, na jakich kandydaci zechcą objąć wakujące posady, należy wnosić po 10 października b. r. do Zwierzchności gminnej.

Łańcut, dnia 29 września 1907.
Burmistrz: Cetnarski.

L. 2755 (7944 1—3)
Konkurs.

Magistrat miasta Ropczyce rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego w Ropczycach pod następującymi warunkami:

1) Pensya roczna 1000 kor. w ratach miesięcznych z dołu płatna.

2) Obowiązki lekarza i alegaty podania, określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17.

3) Termin podania do 20 października 1907.

Ropczyce, dnia 27 września 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 87/7 (8004)
Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść ilustracyi umieszczonej w Nr. 218 czasopisma: „Głos“ z dnia 22 września 1907 pod tytułem „Piramida porządku galicyjskiego“ zawiera znamiona występku z §§ 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tej ilustracyi, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28 września 1907.

L. cz. Pr. III. 77/7 (2) (8013)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 19 czasopisma „Bocian“ z dnia 1 października 1907 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

I. Tekst pod dolną ryciną na stronicy 7 w łamie 1 od słów: „no kończ“ do końca.

II. „Z pamiętnika pchły“ od słów: „Nagle uczułam“ do słów: „do mojej pani“ str. 4, łam 1

zawierają w swej osnowie znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
S. III.
Kraków, dnia 28 września 1907.

Ч. Pr. 86/7 (2) (8002)
Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 37 часописи „Земля і Воля“ з дня 19 вересня 1907 під написею: „Амінь! амінь! Пропало панове!“ в уступі від початку до кінця містить в собі знамена провини з §§ 302 зак. карн. і арт. III. уст. з 17/12 1862 Нр. 8 Дзд. ex 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 20 вересня 1907.

В насльїдок того рішеня зборонене єсть дальше рішенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28 вересня 1907.

Ч. Pr. 80/7 (8005)
В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числї 248 часописи „Гайдамаки“ з дня 25 вересня 1907 під написею: 1) „Удар громе над тим домом“; 2) „Ляцкі проекти виборчой реформи до соймy“ від „А і наші“ до кінця і 3) „Реформа соймового реґуляміну“ від початку до „опозициині посли“ містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 з. к., як також арт. III. уст. з 17 12 1862 Нр. 8 Дзд.. ex 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28 вересня 1907.

Ч. Pr. 85/7 (2) (8003)
Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 40 часописи „Свобода“ з дня 18 вересня 1907 під написею: „Готовлять нам тюрму!“ в уступах від „Але через“ до „в Соймі“ і від „А що в нас“ до кінця містить в собі знамена провини з §§ 302 і 305 з. к. і арт. III. уст. з 17 12 1862 Нр. 8 Дзд. ex 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 20 вересня 1907.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28 вересня 1907.

Zl. 223 (7899)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1907, Pr. 25/7, die Weiterverbreitung des in Bilin verbreiteten gedruckten Flugblattes mit der Überschrift: „Sind Sie deutsch?!“ (Drucker und Verleger sind nicht angegeben) nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 224 (7941)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 September 1907, Pr. XXXV. 158/7/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die in der periodischen Druckschrift: „Der Scherer“ im 2 Scheidung-(September-) Hefte 1907, IV. (IX.) Jahrgang, Nr. 18 (245), auf Seite 7, enthaltenen Bilder mit der Überschrift: „Erziehlicher Wert der Manöver“ samt dazu gehörigem Texte das Vergehen nach Art. IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 September 1907.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ehrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 September 1907, Pr. 274/, und 22 September 1907, D 235/7, die Weiterverbreitung der im Verlage der „Volna Myslenka“ in Königl. Weinberge erschienenen, von Dr. Th. Bartosek verfaßten, in Pardubitz gedruckten Broschüre: „Moderni spolecnost a cirkev“ wegen des ganzen Inhaltes nach § 122 b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 September 1907, Pr. IV. 39/7, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Cesky Venkov“ vom 21 September 1907 wegen der Stelle von „Okresni hejtman“ bis „do patricnych mezi“ des Artikels: „Rovnost' pred zakonem“ nach § 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 225/7 (5) (7814 3—3)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano p. Jana Józefa 2a imion Mamidłowskiego w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Józefa Majchrzyckiego w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 17 września 1907.

L. cz. P. 135/7 (7855 3—3)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Franciszkę z Dziergasów Hutyrową w Rycerce górnej.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Hutyrę w Rycerce górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 10 września 1907.

L. cz. P. VI. 146/7 (7) (7893)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Rozalię Baj w Manajowie.

Kuratorem jej ustanowiono Filipa Baja w Manajowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 17 sierpnia 1907.

L. cz. P. 134/7 (6) (7885)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Semena Strożuka w Utoropach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kolejarskiego w Utoropach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jabłonów, dnia 2 lipca 1907.

L. cz. P. 82/01 (10) (7875)
Edykt.

Zawieszoną ts. postanowieniem z dnia 26 marca 1901 l. cz. P. 4/1 (2) kuratelę z powodu marnotrawstwa nad Józefem Szpyrką z Zagórzan uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 21 sierpnia 1907.

L. cz. P. 102/7 (2) (7874)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Fedia Ilnickiego syna Filipa w Roztoczkach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Ilnickiego w Roztoczkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 4 września 1907.

L. cz. L. 13/7 P. 147/4 (15) (7886)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Eliasza Kieliszkiewicza w Płotyczy.

Kuratorem jego ustanowiono Bazylego Stetkiewicza w Płotyczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 25 września 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 455/7 (1) (7900 3—3)

Przeciw Chaje Fleischmann i Pesie Fleischmann, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Ryfkę Haker zam. Fleischmann pozew o 300 kor. i 294 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 2 października 1907 godz. 10 przed połud. w tut. sądzie biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Chaji Fleischman i Pesi Fleischmann ustanawia się pana adw. dr. Rudolfa Mantla w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 2 września 1907.

L. cz. C. I. 213/7 (1) (7983)
Edykt.

Przeciw Fedorowi Zarińczukowi rolnikowi w Rożniowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Andrija Kieforuka i Wasyla Kieforuka Ili pozew o intabulacyę prawa własności 1/6 części realności objętej whl. 1660 gm. Rożnów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 października 1907 godz. 10 przed południem biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Fedora Zarińczuka ustanawia się pana Adolfa Schapirę c. k. notaryusza w Zabłotowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Fedora Zarińczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów, dnia 19 września 1907.

L. 121.678.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 22. do 29. września 1907.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka	Skisła dolina ad Zalesce (1 pastw.);
	Borszczów	Bereżanka (64 zagr.), Kudryńce (3 zagr.), Okopy z Kozaczówką gm. i ob. dw. (25 zagr.), Olchowiec (1 pastw.), Trójca (3 zagr.), Zalesie (1 zagr.), Zbrzyż (5 zagr.);
	Chrzanów	Dąbrowa (14 zagr.);
	Drohobycz	Stanyła (27 zagr.);
	Husiatyn	Wola Czarnokoniecka (2 zagr), Husiatyn (5 zagr.), Liczkowce (1 zagr.), Olchowczyk gm. i ob. dw. (13 zagr.), Siekierzyńce (9 zagr.), Bednarówka i Trojanówka ad Suchodół (9 zagr.), Szydłowce (18 zagr.), Uwisła (13 zagr.);
	Skałat	Dorofijówka (5 zagr.), Kozina gm. i ob. dw. (41 zagr.), Podwołoczyska gm., ob. dw. (4 zagr.), Staromiejszczyzna (18 zagr.), Tarnoruda (18 zagr.);
	Stryj	Bratkowce (1 pastw.), Hołobutów ob. dw. (4 zagr., 2 pastw.), Łukawica (2 zagr.), Oleksice stare ad Komarów (4 zagr.), Siemiginów ob. dw. (1 zagr.), Zawadów ob. dw. (1 pastw.), Żulin (15 zagr.);
	Trembowla	Hleszczawa gm., ob. dw. (26 zagr.);
	Zbaraż	Palczyńce (10 zagr.), Toki (3 zagr., 1 pastw.);
	Żydaczów	Iwanowce ob. dw. (1 pastw.), Malechów ob. dw. (1 zagr.), Turady ob. dw. (1 zagr.);
Wąglik	Bóbrka	Strzeliska stare (1 zagr.);
	Brzeżany	Narajów miasto (1 zagr.);
	Dolina	Czołhany ob. dw. (1 zagr.);
	Gorlice	Wapienne (1 zagr.);
	Kałusz	Bereźnica szlachecka (2 zagr.);
	Kołomyja	Zahajpol ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Sieciechow (2 zagr.);
	Podhajce	Telacze ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Byków gm. (7 zagr.);
	Sokal	Łubów (1 zagr.);
	Zborów	Pomorzany (1 zagr.);
	Żółkiew	Wolica ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Buczacz	Łuka ob. dw. (1 zagr.);
	Grybów	Brunary Niżne (2 zagr.);
	Kałusz	Bołochów (1 zagr.);
	Przemyśl	Stubno ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Żelibrody ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Hryniowce (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Kudryńce ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Brody (1 zagr.);
	Brzeżany	Słoboda złota ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Zrębówka ad Komarówka ob. dw. (1 zagr.);
	Kałusz	Jasień (1 zagr);
	Podhajce	Kotuzów (1 zagr.);
	Tarnopol	Ostrów ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Żyrawa ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Brody	Kadłubiska gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Tłumacz	Niźniów ob. dw. (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Bochnia	Chobot (2 zagr.), Drwinia (16 zagr.), Łapanów ob. dw. (1 zagr.), Wola zabierzowska (13 zagr.), Zabierzów (37 zagr.);
	Borszczów	Bielowce (1 zagr.), Borszczów ob. dwor. gm. (4 zagr), Głęboczek (24 zagr.), Oleksińce (14 zagr.), Szerszeniowce (9 zagr.);
	Brzesko	Biskupice radłowskie (2 zagr.), Czchów (1 zagr.), Iwkowa (18 zagr.), Jnrkowa (1 zagr.), Poręba spytkowska (11 zagr.), Rylowa (1 zagr.), Tymowa (1 zagr.), Wola radłowska (10 zagr.);
	Cieszanów	Bihale (5 zagr.), Dzików nowy (8 zagr.), Młodów (4 zagr.), Oleszyce stare (27 zagr.);
	Czortków	Byczkowce (2 zagr.);
	Dąbrowa	Gręboszów (3 zagr.), Sikorzyce (12 zagr.);
	Grybów	Brzana górna (8 zagr.), Czarna (6 zagr.), Łazy ad Jastrzębia (4 zagr.), Falkowa (1 zagr.);
	Husiatyn	Kluwińce (2 zagr.), Suchostaw (9 zagr.), Wierzchowce (8 zagr.);
	Jarosław	Maczugi ad Surmaczówka (6 zagr.), Wólka pełkińska (21 zagr.);
	Kolbuszowa	Wola rusinowska (1 zagr.);
	Kołomyja	Debesławce (2 zagr.);
	Kraków	Kobylany (1 zagr.), Mistrzejowice (1 zagr.), Rusocice (1 zagr.);
	Łańcut	Jelna (4 zagr.), Przychojec (14 zagr.), Sarzyna (34 zagr.);
	Limanowa	Męcina (2 zagr.), Laskowa (1 zagr.);
	Mielec	Jaślany (1 zagr.);
	Mościska	Czerniawa (8 zagr.), Nikłowice (2 zagr.);
	Myślenice	Juszczyn (3 zagr.), Polanka (1 zagr.), Trzemeśnia (10 zagr.);
	Nadwórna	Delatyn (6 zagr.);
	Pilzno	Błaszkowa (1 zagr.);
	Podhajce	Horożanka (2 zagr.);
	Rawa ruska	Hujcze (14 zagr.);
	Rohatyn	Korostowice (1 zagr.), Lipica górna (1 zagr.);
	Ropczyce	Wolica piaskowa (1 zagr.);
	Rudki	Koniuszki tuligłowskie (5 zagr.);
	Rzeszów	Zwierzyca (1 zagr.);
	Sambor	Wola baraniecka przysiół. Kolonia (3 zagr.);
	Sokal	Żniatyn (4 zagr.);
	Tarnobrzeg	Grębów (133 zagr.), Sokolniki (44 zagr.), Żupawa (36 zagr.);
	Tarnów	Dąbrówka infułacka (1 zagr.), Zalasowa (1 zagr.), Zgłobice (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (1 zagr.), Jezierzany (26 zagr.);
	Trembowla	Brykula nowa (6 zagr.);
	Wadowice	Wadowice (1 zagr.);
	Żywiec	Rycerka górna (10 zagr.);
Pomór świń	Borszczów	Chudykowce (17 zagr.), Korolówka (6 zagr.), Kudryńce (13 zagr.), Mielnica gm. i ob. dw. (51 zagr.), Olchowiec (2 zagr.);
	Husiatyn	Husiatyn (7 zagr.), Kluwińce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Kociubińce (1 zagr.) Kopyczyńce (28 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (1 zagr.);
	Rudki	Horożana mała (1 zagr.), Jakimczyce ad Klicko (1 zagr.), Pohorce (53 zagr.);
	Skałat	Kamionki (14 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (2 zagr.), Stecowa (2 zagr.), Wołczkowce (1 zagr.);
	Stanisławów	Pasieczna (2 zagr.), Uzin (1 zagr.);
	Tarnopol	Petryków (6 zagr.);
	Trembowla	Młyniska ob. dw. (4 zagr.);
Wścieklizna	Czortków	Byczkowce;
	Dobromil	Steinfels (1 zagr.);
	Łańcut	Grodzisko górne (1 zagr.);
	Lisko	Glinne ob. dw., gm. (1 zagr.), Kostryń, Paniszczów (1 zagr.);
	Lwów	Rzęsna polska (1 zagr.), Zamarstynów (1 zagr.);
	Pilzno	Słotowa (1 zagr.);
	Podgórze	Opatkowice (1 zagr.);
	Podhajce	Zahajce;
	Rohatyn	Kutce, Słoboda konkolnicka;
	Trembowla	Młyniska ob. dw. (1 zagr.);
	Wadowice	Andrychów (1 zagr.), Bugaj (1 zagr.), Kalwarya zebrzydowska (1 zagr.), Wadowice (2 zagr.);
	Zborów	Moniłówka (1 zagr.);
	Żółkiew	Kunin.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 29. września 1907.

L. 122.801.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 26 września 1907 l. 36.638/5229 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na podstawie zarządzeń c. k. Starostw w Dolinie, Nowym Sączu i Stryju zakazane jest z powodu panującej zarazy pyskowej i racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z granicznych powiatów sądowych Ökörmező (komitat Maramaros), Felsö-Tárcza łącznie z miastem Kisszeben (komitat Sáros) na Węgrzech do tutejszego obszaru.

Dalej na podstawie zarządzeń c. k. Starostw w Bruck an der Leitha i Kimpolung zakazane jest z powodu panującej róży wąglikowej wprowadzanie świń z granicznych powiatów sądowych Nezsider (komitat Moson), Oradna (komitat Besztercze-Naszód) do tutejszego obszaru.

Natomiast uchyla się zakaz wprowadzania świń z powiatów sądowych Trsztena, Vár (komitat Arva), Szenicz (komitat Nyitra), Szinna (komitat Zemplén) na Węgrzech.

Uchylenie zakazu wprowadzania z wyżej nazwanych powiatów nie narusza obowiązującego po myśli art. I. ust. 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. pr. p. Nr. 179) aż do 40 dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu wprowadzania świń z gmin Alsólipnicza (powiat sądowy Trsztena), Podbiel (powiat sądowy Vár), Szenicz (powiat sądowy Szenicz), Vendégi (powiat sądowy Szinna) na Węgrzech, w których panowała róża wąglikowa, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości nawiązując do rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19. i 21. września 1907 l. 35.665/5072 i 35.993/5120 ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 20. i 23. września 1907 l. 118.142 i 119.024 („Gazeta Lwowska“ z 22. i 25. września 1907 Nr. 218 i 220).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 1. października 1907.

L. cz. C. VIII. 398/7 (1) (7990)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Zborowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Nachmana Sigala gospodarza w Gołogórach pozew o zapłatę 167 kor. 37 hal. zpn.

Na podstawie pozwu ustna rozprawa na dzień 3 października 1907 o godz. 9 rano w tut sądzie biuro Nr. 49 wyznaczoną została.

Celem strzeżenia praw Antoniego Zborowskiego ustanawia się pana Wichańskiego adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego kosz i niebezpieczeństwo, dopóki on albo w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Złoczów, dnia 13 września 1907.

L. cz. C. IV. 28/7 (1) (7991)

Edykt.

Przeciw Michłowi Meruze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Mechla Kohla, Dawida Jakóba Czaczkesa i tow. pozew o uznanie pretensyi w kwocie 530 złr. zaintabulowanej w stanie biernym ciała hipotecznego lw. 92 gm. Folwarki wielkie za zgasłą.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 4 października 1907 o godz. 10 przed połud. biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Alberta Schaffa adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 17 września 1907.

L. cz. C. I. 339/7 (1) (7975)

Przeciw nieobecnej Tekli Kostowieckiej urodzonej Jewczuk przedtem w Husiatynie wniósł Jurko Kostowiecki szewc w Husiatynie skargę o 800 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 3 października 1907 godz. 8 rano w biurze Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem dr. Nathansohn adwokat w Husiatynie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Husiatyn, dnia 18 września 1907.

L. cz. C. II. 257/7 (7977)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jana Bocheńskiego z Nowego Targu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Józefa Domina pozew o 322 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 października 1907 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się pana dr. Ernesta Geisslera w Nowym Targu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy do spadku się nie oświadczą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 14 września 1907.

L. cz. C. II. 373/7 (1) (7980)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Olbrychtowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Maryannę 1o Olbrycht 2o Weselak z Urzejowic pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 4 października 1907 o godzinie 8 i pół rano biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Michała Olbrychta ustanawia się pana Walentego Bożka w Białobokach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Olbrychta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przeworsk, dnia 23 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 1396/7 (1) (7870)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Antoniemu Wróblewskiemu przedtem w Tarnowie wniósł Jan Wróblewski przez adwokata dr. Mützа w Tarnowie skargę o 2000 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 11 września 1907 Cw. 1396/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Mieczysław Gałecki w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 11 września 1907.

L. cz. Cw. II. 254/7 (1) (8018)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Klabasze z Woli wielkiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Józefa Klabachę pozew o zapłacenie legatu w kwocie 200 kor. i uzupełnienie legitymy przez zapłacenie kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 października 1907 godz. 9 rano Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia siępana adw. dra Sydona Friedberga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 25 września 1907.

L. cz. C. I. 265/7, C. I. 266.7 (8023)

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Flis, kupcowi nierogacizny przedtem w Mikulińcach, wnieśli Jan Szkambara w Mikulińcach pozew o 280 k. i Józef Szkambara w Mikulińcach pozew o 500 kor.

Rozprawa w obu tych sprawach odbędzie się dnia 4 października 1907 o godz. 11 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Władysław Krzyszowski w Mikulińcach będzie go zastępywał dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, dnia 30 września 1907.

L. cz. C. I. 341/7 (1) (7918)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Maurycemu Fadenhechtowi kupcowi przedtem w Buczaczu wniosła firma Portland Cement fabrik Bernard Liban & Comp. przez adwokata dr. Sterna w Buczaczu skargę o 881 koron 60 hal. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 10 października 1907 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Reiss w Buczaczu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Buczacz, dnia 24 września 1907.

L. cz. C. II. 456/7 (1) (7971)

E d y k t.

Przeciw Hryciowi Procakowi z Hubic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Piotra Słosylaka z Hujska pozew o 230 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 października 1907 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Hrycia Procaka ustanawia się pana adwokata dr. Tygermana w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hrycia Procaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 18 września 1907.

L. cz. C. II. 500/7 (1) (7915)

E d y k t.

Przeciw Annie Tutaj z Woli rzędzińskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Marcina i Annę Derusów pozew o podział współwłasności realności lwh. 42 gm. Rzędzińska wola.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 12 października 1907, godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dra Mütza adwokata w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Tutaj w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopoki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 20 września 1907.

L. cz. Cg. I. 156/7 (3) (8014)

E d y k t.

Przeciw Waniowi Piechowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Józefa Steina z Czermny pozew o 3275 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 25 września 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wania Piechowicza ustanawia się pana adwokata dr. Gabryszewskiego w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 11 września 1907.

L. cz. C. II. 245/7 (1) (8019)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Turkowi z Nagoszyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Maryannę Ciecieręgową pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 406 ks. gr. gm kat. Nagoszyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 września 1907 godzina 9 przed południem Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się pana adwokata dr. Fischlera w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 16 września 1907.

L. cz. C. I. 203/7 (2) (8025)

E d y k t.

Przeciw Zofii z Nosalskich Bredy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Judę Herscha Schlaffa w Szczercu pozew o uznanie własności realności whl. 158 ks. gr. gm. Szczerzec.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 października 1907 godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Zofii z Nosalskich Bredy, ustanawia się pana Franciszka Albera w Szczercu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Zofię z Nosalskich Bredy w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Szczerzec, dnia 11 września 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 55/7 (2) (7861 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek p. Wandy Świdzińskiej, prywatnej w Horodyszczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zgubionej książeczki wkładkowej Nr. 8948 Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie na imię Wandy Świdzińskiej i na kwotę 583 kor. 78 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział VII.

Lwów, dnia 6 września 1907.

L. cz. T. 6/7 (5) (7869 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczek oszczędnościowych towarzystwa kredytu i oszczędności dla handlu i przemysłu w Śniatynie Nr. 1361 na 41 kor. 99 hal. i Nr. 1791 na 64 kor. 65 hal., by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczone książeczki oszczędności w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczki te za umorzone i pozbawione mocy prawnej będą uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 9 września 1907.

Spadki.

L. cz. A. XII. 125/5 (22) (7628 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowie, Oddział XII. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po ś. p. Władysławie Rylskim zmarłym dnia 3 marca 1905 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w przeciągu dni 30 od dnia ogłoszenia edyktu, alboteż na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1907.

L. cz. A. XII. 211/6 (16) (7589 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 19 lipca 1906 w Krakowie zmarł Tomasz Stala.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jego siostry Katarzyny ze Stalów Rachwalskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Mikiewiczem Bolesławem w Krakowie ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 6 kwietnia 1907.

L. cz. A. IX. 504/5 (9) (7820 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 5 grudnia 1905 w Zarudziu zmarł Dmytro Belaczyszyn.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Taćki Baluch nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem dr. Joachimem Rosenem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1906.

L. cz. A. 7/7 (37) (7805 2—3)

O g ł o s z e n i e.

W sprawie spadkowej po ś. p. dr. Władysławie Lisowskim przedłuża się termin konwokacyjny wierzycieli masalnych do dnia 25 listopada 1907 o godzinie 10 rano w biurze [illegible] Miejsce odpowie[illegible]

C. [illegible], Oddział VI.

Kraków, [illegible] września 1907.

L. cz. A. 52/7 (3) (7761 2—3)

E d y k t.

Dnia 25 grudnia 1906 zmarł w Suchodole Jakób Guzik, który swym kodycylem przeznaczył na własność swój grunt wartości 2533 kor. w Suchodole położony synowi Józefowi Guzikowi, a Annie Lisowicz spłat 400 kor.

Gdy miejsce pobytu ustawowych spadkobierców a to Katarzyny Zajdel, Zofii Banaś, Agnieszki Kozłowskiej i Anny Lisowicz nie jest sądowi wiadomem, przeto wzywa się je, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia zgłosiły się w tutejszym sądzie i deklaracyę spadkową wniosły, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ich kuratorem Janem Guzikiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 5 kwietnia 1907.

L. cz. A. 362/06 (7825 2—3)

E d y k t.

Zawiadamia się, że w dniu 23 lipca 1906 w Krzyweńkiem zmarła Katarzyna 1o Hajdaniuk 2o Kapuścianyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się nieznanych sądowi dziedziców, aby w przeciągu jednego roku swe prawo dziedziczenia wykazując, wnieśli oświadczenie do spadku, dla którego Iwan Kapuścianyk kuratorem został ustanowiony, w przeciwnym razie spadek tym, którzy się do niego zgłoszą, przyznanym zostanie lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

Sąd Husiatyn.

Firmy.

L. cz. Firm. 685 stow. III. 166 (7867)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Biesiadki.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Biesiadkach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 18 czerwca 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie członkom pożyczek w celach gospodarczych, przemysłowych i handlowych, b) umieszczanie przez członków zaoszczędzonych pieniędzy na procent, c) popieranie tworzenia podobnych spółek w okręgu.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Przełożony, jego zastępca i trzech członków, obecnie wybrani: 1) ks. Józef Prokopek proboszcz w Biesiadkach jako przewodniczący, 2) Stanisław Mierzwa rolnik w Biesiadkach jako zastępca przewodniczącego, 3) Józef Podgórski rolnik w Lewniowej, 4) Józef Sacha rolnik w Zerkowie i 5) Kazimierz Sacha rolnik w Biesiadkach, jako członkowie.

Podpis firmy: pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisuje przełożony względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat.

Udziały członków: Jeden udział (10) dziesięć koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż pięć udziałów.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 5 września 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III

Kraków, dnia 31 sierpnia 1907.

L. cz. Firm. 513/7 Stow. IV. 23 (7905)

O g ł o s z e n i e.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 2 września 1907 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie „Spółki oszczędności i pożyczek w Szówsku, stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką“ odbyte 7 kwietnia 1907 wybrało ponownie członkami zarządu stowarzyszenia dotychczasowych członków a to: Jędrzeja Cieliczkę jako przewodniczącego zarządu i Michała Fedora, a w miejsce ustępującego członka zarządu Marcina Ochapnowego członkiem zarządu Stanisława Nykla rolnika w Szówsku.

Przemyśl, 24 września 1907.

L. cz. Firm. 847 Rg. A. I. 45 (7644)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedyńczych, względnie do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Źródlanna 9 A.

Brzmienie firmy: „M. Teitelbaum“.

Zmiana firmy w: „Teitelbaum i Ska komandytowa“ „Teitelbaum & Commanditgesellschaft“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: parowy wyrób kołków amerykańskich do butów.

Przystąpili: trzej komandytnicy.

Skutkiem czego powstała: komandytowa spółka od 20 lipca 1907.

Uprawnieni do zastępstwa: tylko spólnik osobiście odpowiedzialny Mechel Teitelbaum.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis Mechla Teitelbauma.

Dzień wpisu: 27 lipca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lipca 1907.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Mieszkania 3, 4, 5, 6, 7, 8 pokoje i apartamenty kawalerskie z komfortem do wynajęcia ulica Turecka 4.

OKAZYA. W Złoczowie są bardzo ładne i tanie mieszkania do wynajęcia, tak samo do sprzedania rozmaite domy z komfortem urządzone, z BEZPROCENTOWA POŻYCZKA pod bardzo KORZYSTNYMI WARUNKAMI. : : : : : Również na ul. Katolickiej jest do wynajęcia SKLEP i MIESZKANIE tylko dla katolików, z roczną płacą 500 kor. Na tej ulicy nie ma żadnego sklepu. Wiadomość: S. BUKSDORF. ZŁOCZÓW.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

Mężczyzna 37 lat z ukończoną praktyką robót budowlanych, ziemnych, kamieniołomów i regulacyi wód, władający 4-ma językami t. j. polskim, niemieckim, rossyjskim i rumuńskim uprasza o odpowiednią pracę. Łaskawe zgłoszenia pod B. S. O. 25 poste restante Lwów.

Odnośnie do ogłoszonej w tem piśmie dnia 18 i 20 b. m. ofertowej sprzedaży wszystkich towarów i maszyn do masy konkursowej firmy handlowej Leopolia należących podaje się do wiadomości, że w myśl uchwały wydziału wierzycieli z dnia 28 września b. r. rozpisuje się, że dodatkowa sprzedaż tych ruchomości z terminem wniesienia ofert do dnia 11 października b. r. o godz. 12 w połud. pod tymi samymi warunkami co poprzednio. Warunki ofertowej sprzedaży, spis towarów sprzedać się mających przejrzeć można u podpisanego zarządcy masy, również wykaz towarów sprzedanych między rozpisaniem oferty a terminem ofertowym.

Do oferty dołączone być ma wadyum w wysokości 10% ceny szacunkowej wedle inwentarza konkursowego.

Lwów, 28 września 1907.

Zarządca masy
Leib Silber
kupiec we Lwowie, ul. Kaźmierzowska 10.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Ostrzeżenie.

Zarząd browaru w Zaczerniu ostrzega interesentów, w szczególności handlarzy beczek, szynkarzy etc., że używane beczułki z piwa z firmą **„Browar w Zaczerniu“** do obrotu handlowego tylko w drodze kradzieży się dostają i że wszelkich nabywców takich beczułek sądownie ścigać będzie.

Zaczernie, we wrześniu 1907.

Zarząd browaru.

1907. **Rok IX.**

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Treść pisma w kwartale III.: Zeszyt 7 i 8 (skonfiskowany) zawiera: **Żeleński Wł.** 3 melodye z opery „Stara Baśń“. **Rzepko Wł.** Przyciągnęli przed kościółek, Melodeklamacya do poematu P. Lenartowicza [illegible] „Racławice“. **Cleve H.** Burza. **Landry A.** Improwizacya. **Massenet J.** Białe motylki i **Sinding Chr.** Melodya. Nr. 9: **Rzepko Wł.** 2-gi Krakowiak do Racławic. **Berger Rud.** C'est la vie! Polka-Marsz. **Lasson P.** Listki jesienne, à la Valse i Rihowski A. Mazurek.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie rb. **1** kop. **25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **50.**

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SŁYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO
(Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przeznacza się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwcu 1907 roku).

Kwity abonentom zamiejscowym będą wysyłane wprost przez księgarnie, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**
Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Agencya na Galicyę we Lwowie biuro dzien. St. Sokołowskiego Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Powiatowe Towarzystwo Zaliczkowe w Kamionce strumiłowej podwyższyło z dniem 1 października 1907 stopę procentową od wkładek oszczędności

z 4% na 5%.

W Kamionce strumiłowej, 25 września 1907.

DYREKCYA.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.
Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mód paryskich i [illegible]rkusz r[illegible]n-ków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co [illegible] **kusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki,** [illegible] (1 [illegible] prost z Paryża, z odpowiedniem objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacye: Z dziedziny hygieny wedle ostatnich zapatrywać, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacye dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCYA „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie 3 K. na prow. z przesyłką pocztową 3 K. 60 h.

Numera okazowe i prospekta gratis.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **45—60 i 90 dni.**

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.